

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA

I ROZWOJU WSI

(NR 94)

z dnia 20 maja 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 94)

20 maja 2025 r.

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Maliszewskiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- **informację na temat realizacji priorytetów polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii zielonego ładu oraz planów podpisania umowy Unia Europejska – Mercosur.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Stefan Krajewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Piotr Kulik** radca w Departamencie Handlu i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Marzena Trajer** dyrektor Biura Analiz i Strategii Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Władysław Serafin** prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, **Sławomir Izdebski** przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych, **Bolesław Borysiuk** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”, **Marek Duszyński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” wraz ze współpracownikami, **Tomasz Obszański** przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” wraz ze współpracownikami, **Jarosław Malczewski** prezes Polskiej Grupy Mleczarskiej wraz ze współpracownikami, **Mirosław Dackiewicz** przewodniczący Komisji Rewizyjnej Polskiej Federacji Rolnej, **Małgorzata Bojańczyk** dyrektorka generalna Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin, **Robert Gąsek** dyrektor Pionu Analiz i Współpracy Międzynarodowej Związku Polskich Przetwórców Mleka wraz ze współpracownikami, **Marek Wigier** dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego, **Grzegorz Anczewski** doradca w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Anna Ogniewska** policy officer Fundacji Greenpeace Polska, **Jakub Arbaszewski** i **Grzegorz Piotr Kamiński** koordynatorzy powiatowi Konfederacji, **Karol Rytel** i **Tomasz Jurzyk** członkowie Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Orka”, **Dorota Metera** członek Forum Rolnictwa Ekologicznego, **Jarosław Rogowski** członek Podlaskiej Izby Rolniczej, **Adrian Pokrywczyński** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Tomasz Nawrocki** stały doradca Komisji oraz **Aleksandra Wielgos** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Myrcha**, **Anna Rajewska**, **Igor Wielgołaski**, **Jarosław Żołądź** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam państwa posłów. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z panem ministrem Stefanem Krajewskim. Witam również przedstawicieli pozostałych organizacji oraz wszystkich przybyłych gości.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Obejmuje rozpatrzenie informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat realizacji priorytetów polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii zielonego ładu oraz planów podpisania umowy Unia Europejska – Mercosur.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. O zabranie głosu bardzo proszę pana ministra Stefana Krajewskiego. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, prace polskiej prezydencji w zakresie Rady do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa, tzw. Rady AGRIFISH, koncentrują się na działaniach mających na celu poprawę konkurencyjności sektora rolnego i zwiększenie jego odporności na kryzysy.

Jedno z głównych zadań naszej prezydencji dotyczy wizji dla rolnictwa i żywności, komunikatu przedstawionego przez Komisję Europejską. Prowadziliśmy intensywną debatę polityczną nad wizją, której wyniki powinny wpłynąć na kształt wspólnej polityki rolnej po 2027 r. Rozwiązania dotyczące przyszłej wspólnej polityki rolnej będą miały decydujące znaczenie dla bezpieczeństwa żywnościowego, wzmocnienia pozycji rolników i stabilizacji dochodów. Istotne jest też uproszczenie i odpowiednie finansowanie wspólnej polityki rolnej oraz uwzględnienie przyszłego rozszerzenia Unii Europejskiej.

W debacie na temat wizji większość państw członkowskich zgadzała się z celami i projektami zapisanymi w jej tekście. Kraje pozytywnie przyjęły fakt umieszczenia bezpieczeństwa żywnościowego i produkcji rolnej w centrum wizji oraz wskazały na ważną rolę uproszczenia wspólnej polityki rolnej. Państwa członkowskie podkreślały konieczność zapewnienia solidnego, osobnego i opartego o dwa filary budżetu dla wspólnej polityki rolnej. Zwraçały też uwagę na aspekt wymiany pokoleniowej w rolnictwie i na obszarach wiejskich oraz potrzebę zatrzymania depopulacji obszarów wiejskich. Podkreślały również potrzebę dywersyfikacji źródeł dochodów, m.in. z biogospodarki, rolnictwa węglowego. Wskazywano na wykorzystanie w przyszłości wielu instrumentów obecnej wspólnej polityki rolnej do realizacji celów, w tym płatności bezpośrednich, a także potrzebę zapewnienia silnej części inwestycyjnej w ramach wspólnej polityki rolnej.

Polska prezydencja podejmie debatę na posiedzeniu Rady do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa 26 maja 2025 r. W zakresie debaty nad przyszłą wspólną polityką rolną w dniach 4–5 marca odbyła się w Warszawie konferencja „Wspólna polityka rolna dla bezpieczeństwa żywnościowego”. Pracujemy nad racjonalizacją wdrażania celów europejskiego zielonego ładu w obszarze rolnictwa oraz nad uproszczeniem wspólnej polityki rolnej. Dążymy do znalezienia takich rozwiązań, które będą realizować postawione cele, ale pozwolą też wyeliminować nadmierne i uciążliwe obciążenia dla rolników.

W ramach realizacji tego priorytetu zainicjowaliśmy i przeprowadziliśmy na forum Rady AGRIFISH debatę na temat możliwości uproszczeń zielonej architektury wspólnej polityki rolnej. Zebraliśmy i przeanalizowaliśmy propozycje uproszczeniowe zgłoszone przez państwa członkowskie, a następnie przygotowaliśmy dokument podsumowujący debatę. Dokument ten wraz z pisemnymi propozycjami państw członkowskich został przekazany Komisji Europejskiej. Część postulatów prezydencji polskiej i innych państw członkowskich zostało uwzględnionych w opublikowanym w dniu 14 maja 2025 r. przez Komisję Europejską pakiecie uproszczeń dotyczącym wspólnej polityki rolnej. Wprowadzenie kolejnych uproszczeń jest istotnym elementem toczącej się na forum Unii Europejskiej dyskusji dotyczącej przyszłości wspólnej polityki rolnej po 2027 r.

Chcemy zapewnić żywotność obszarów wiejskich oraz wzmocnić odporność na niekorzystne zmiany demograficzne i środowiskowo-klimatyczne. Będzie to wymagało większego zaangażowania pozostałych polityk i funduszy Unii Europejskiej w finansowanie rozwoju obszarów wiejskich. Dlatego przeprowadziliśmy dyskusję na temat wdrażania zasady *rural proofing* w celu uzyskania rekomendacji dla Komisji na nowe wieloletnie ramy finansowe. Wnioski prezydencji z debaty na temat wdrażania zaawansowanych *rural proofing* zostaną włączone do podsumowania w sprawie wizji.

Priorytetową sprawą dla polskiej prezydencji jest też wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu dostaw żywności poprzez znalezienie jak najszybszych i najlepszych rozwiązań dla rolników. W tym zakresie w wyniku intensywnych prac polskiej prezydencji udało się zrealizować ambitne założenia i osiągnąć dwa mandaty na negocjacje z Parlamentem Europejskim w odniesieniu do projektu rozporządzenia w sprawie transgranicznego egzekwowania przepisów dotyczących nieuczciwych praktyk handlowych i projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie o wspólnej organizacji rynków rolnych w odniesieniu do poprawy pozycji rolników w łańcuchu dostaw żywności. Tym samym Rada jest już gotowa na trilogi z Parlamentem Europejskim, który pracuje nad swoim stanowiskiem.

Projekt rozporządzenia w sprawie transgranicznego egzekwowania przepisów dotyczących nieuczciwych praktyk handlowych wprowadza przepisy proceduralne dotyczące współpracy w sprawach transgranicznych w zakresie nieuczciwych praktyk, tj. gdy kupujący i sprzedający są z różnych państw członkowskich Unii Europejskiej. Wprowadzone rozwiązania zwiększają

ochronę rolników oraz małych i średnich dostawców na poziomie Unii Europejskiej przed nieuczciwymi praktykami handlowymi.

Natomiast projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie o wspólnej organizacji rynków rolnych w odniesieniu do poprawy pozycji rolników w łańcuchu dostaw żywności wychodzi naprzeciw oczekiwaniom rolników m.in. w zakresie obowiązku zawierania pisemnych umów na dostawę produktów rolnych między rolnikiem a nabywcą, obowiązku zawarcia klauzuli rewizyjnej w umowach długoterminowych, uproszczenia zasad uznawania organizacji producentów poprzez możliwość uznania jednej organizacji producentów w wielu sektorach, podniesienia limitu unijnej pomocy finansowej udzielanej uznanym organizacjom producentów realizującym program operacyjny. Przyjęte rozwiązania są korzystne dla rolników, gwarantują bezpieczeństwo ustaleń pomiędzy stronami oraz zapewniają większą ochronę rolnika, zwłaszcza w sytuacji wahań na rynku i kryzysów.

Polska prezydencja przeprowadzi również w czerwcu debatę na forum Specjalnego Komitetu do Spraw Rolnictwa na temat doświadczeń państw członkowskich w eliminowaniu nieuczciwych praktyk w łańcuchu dostaw żywności. Wnioski z debaty będą stanowiły istotny wkład do zaplanowanego przez Komisję Europejską na jesieni tego roku przeglądu dyrektywy w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych w relacjach między przedsiębiorcami w łańcuchu dostaw produktów rolnych i spożywczych. Prowadzimy również debaty dotyczące handlu międzynarodowego towarami rolnymi. Polityka handlowa Unii Europejskiej powinna wspierać konkurencyjność w stosunku do produkcji rolnej z krajów trzecich oraz zapewniać bezpieczeństwo żywności importowanej do Unii Europejskiej. Uważamy, że potrzebna jest ocena łącznych skutków koncesji i preferencji taryfowych udzielonych na mocy kolejnych umów handlowych. Chodzi zarówno o umowy, które już zostały zawarte, jak i o te, które są obecnie negocjowane, a także koncesje i preferencje przyznawane na podstawie przepisów WTO i ogólnego systemu preferencji. W trakcie prac podkreślamy rolę badań, innowacji, a także cyfryzacji w zwiększeniu konkurencyjności europejskiego rolnictwa i zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego. 11 i 12 czerwca zorganizujemy w Warszawie konferencję wysokiego szczebla w obszarze badań, innowacji i cyfryzacji.

W zakresie spraw weterynaryjnych kontynuujemy prace nad projektem rozporządzenia dotyczącego ochrony zwierząt podczas transportu. Naszym celem jest uzgodnienie rozwiązań dla części przepisów projektu. Jesteśmy gotowi do rozpoczęcia negocjacji z Parlamentem Europejskim w sprawie projektu rozporządzenia dotyczącego dobrostanu psów i kotów oraz identyfikowalności, jak tylko Parlament Europejski wypracuje swoje stanowisko.

W zakresie spraw fitosanitarnych polska prezydencja uzgodniła stanowisko Rady i osiągnęła mandat na negocjacje z Parlamentem Europejskim w odniesieniu do projektu rozporządzenia w sprawie roślin otrzymywanych za pomocą niektórych nowych technik genomowych. Cieszymy się, że polskiej prezydencji udało się przełamać trwający od ponad półtora roku impas w negocjacjach w Radzie. Uzyskanie mandatu pozwala rozpocząć negocjacje z Parlamentem Europejskim. Kontynuujemy też prace nad projektem rozporządzenia w sprawie roślinnego materiału rozmnożeniowego. Naszym celem jest utrzymanie konkurencyjności sektora hodowli roślin.

Przed nami jeszcze ponad miesiąc intensywnych prac jako prezydencji. Będziemy dalej realizować założone cele, dążąc do wypracowania konkretnych rozwiązań odpowiadających na aktualne wyzwania sektora rolnictwa. Jednak już teraz, na obecnym etapie prac możemy stwierdzić, że efekty prac polskiej prezydencji przyczynią się do wzmocnienia pozycji rolników, zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego oraz rozwoju rolnictwa w Unii Europejskiej.

Umowa z Mercosurem. Sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie od momentu zakończenia negocjacji z Mercosurem w grudniu 2024 r. Komisja Europejska wciąż opracowuje pod względem prawno-językowym skonsolidowany tekst umowy z Mercosurem oraz przygotowuje formalny wniosek o jej zatwierdzenie do Rady Unii Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Zakończenie prac i skierowanie przez Komisję Europejską wniosku spodziewane jest nie wcześniej niż w drugiej połowie roku. Wówczas każde z państw członkowskich ostatecznie określi swoje stanowisko, które następnie będzie prezentowane w Radzie Unii Europejskiej.

Resortem wiodącym w sprawie przygotowania stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącego umowy Unia Europejska – Mercosur jest Ministerstwo Rozwoju i Technologii, z którymi Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na bieżąco współpracuje. Stanowisko

Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rolnej części umowy, w tym poważne zastrzeżenia do niektórych jej elementów, pozostaje aktualne. Aktualna też pozostaje uchwała Rady Ministrów z 26 listopada. 2024 r., wyrażająca sprzeciw wobec dotychczasowych wyników negocjacji z Mercosurem w obszarze rolnictwa. Nasze zastrzeżenia szczegółowo przedstawiliśmy na posiedzeniach Komisji oraz w odpowiedziach na interpretacje poselskie. Skutkiem zaoferowanych przez Komisję Europejską kontyngentów taryfowych w dostępie do rynku Unii Europejskiej na mięso drobiowe i wołowe z Mercosuru może być wypieranie polskiego eksportu z rynków Europy, szczególnie z Europy Zachodniej i Południowej. Jako zagrożenie bezpośrednie dostrzegamy możliwość wzrostu importu tytoniu nieprzetworzonego z krajów Mercosur do Polski na skutek przewidzianego umową stopniowego zniesienia ceł Unii Europejskiej na tytoń.

W mocy pozostaje zasada, że towary przywożone z krajów trzecich, w tym z Mercosuru, muszą być zgodne z wymogami Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa żywności i jakości. Na przykład mięso ma pochodzić z krajów i zakładów zatwierdzonych przez Komisję Europejską, być zaopatrzone w świadectwo zdrowia oraz przejść określoną w przepisach weterynaryjną kontrolę graniczną. Projektowana umowa nie znosi tej zasady. Ponadto w komunikacie „Wizja dla rolnictwa i żywności” Komisja zapowiada wzmocnienie procedur kontroli bezpieczeństwa w imporcie żywności z krajów trzecich oraz większe dostosowanie produktów importowanych do unijnych wymogów dotyczących dobrostanu zwierząt oraz dotyczących pestycydów. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi popiera te plany. Ich wdrożenie powinno dotyczyć importu z Mercosuru w takim stopniu jak z innych krajów trzecich i przyczynić się do poprawy warunków konkurencyjności produkcji unijnej z żywnością pochodzącą spoza Unii Europejskiej.

Działania, które podejmowaliśmy w czasie prezydencji. W okresie polskiej prezydencji projekt umowy z Mercosurem nie jest formalnie procedowany na forum unijnym, gdyż Komisja Europejska nie złożyła jeszcze formalnego wniosku w tej sprawie. Jednocześnie temat ten jest poruszany w dyskusjach na forum Unii Europejskiej. Prezentacja przez Polskę krajowego stanowiska na forum Rady podlega ograniczeniom ze względu na wymóg neutralności prezydencji. Wykorzystujemy więc inne możliwości inicjowania na forum Unii Europejskiej działań korzystnych dla polskich interesów. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi postuluje na forum Rady AGRIFISH, żeby Komisja Europejska przygotowała pełne zestawienie kontyngentów taryfowych i preferencji w innej formie w dostępie do rynku Unii Europejskiej już przyznanych i oferowanych krajom pozaunijnym w ramach zawartych umów oraz prowadzonych negocjacji.

Uważamy, że umowę Unia Europejska – Mercosur należy rozpatrywać łącznie z uwzględnieniem wpływu, jaki na sektor rolny ma liberalizacja w handlu z innymi krajami trzecimi, na przykład z Ukrainą czy z Meksykiem. Na styczniowym posiedzeniu Rady AGRIFISH zorganizowaliśmy debatę na temat handlu międzynarodowego. Podobną debatę planujemy na posiedzeniu czerwcowym. Takie debaty dają okazję ministrom rolnictwa do zaprezentowania ich ocen i uzyskania odpowiedzi komisarza do spraw rolnictwa w zakresie bieżących spraw z agendy handlowej, w tym projektu umowy z Mercosurem.

W związku ze zobowiązaniem nałożonym na Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przez Komitet wspomagający do spraw prezydencji Rzeczypospolitej Polskiej w Radzie Unii Europejskiej przygotowaliśmy w styczniu bieżącego roku analizę na temat umowy Unia Europejska – Mercosur z punktu widzenia potencjalnego wpływu i skutków dla polskiego sektora rolnego. Kopia tego dokumentu została przekazana jako załącznik do materiału pisemnego dla przewodniczącego Komisji. Przedstawiłem to w dużym skrócie, natomiast dalej postaramy się odpowiedzieć na pytania, przedstawić to, co robimy w ramach budowania koalicji blokującej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Zgłosiło się dwóch posłów, już trójka, czwórka. W pierwszej kolejności państwo posłowie, następnie goście. Jako pierwszy pan poseł Krzysztof Cieciora. Proszę.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, słuchając wystąpienia pana ministra Krajewskiego, naszła mnie głęboka zaduma, smutek, rozczarowanie, trochę złość, ponieważ na nowo sobie uzmysłowiłem coś, co zrozumiałem, kiedy prezentowaliście państwo plany na polską prezydencję w tym roku, że prezydencja tak naprawdę będzie okresem absolutnie zmarnowanym, martwym, niewykorzystanym. Dzisiejsze wystąpienie pana ministra tylko to potwierdziło.

Pamiętam dokument, który przedstawiliście pod koniec 2024 r., w którym były zapisane cele w sektorze rolnictwa na 2025 r. Chyba na trzech czy czterech stronach A4 w ramach waszych priorytetów naliczyłem 14 razy wywołanie jakiejś dyskusji, wyczytałem chyba 30 razy podjęcie negocjacji. Nie przeczytałem ani razu, że załatwimy to, zrobimy to, rozwiążemy taki i taki problem. Po dzisiejszym wystąpieniu chciałbym pana ministra zapytać z punktu widzenia zwykłego polskiego rolnika, których tutaj na sali, jak widzę, jest całkiem sporo, co przez pół roku załatwiliście dla polskiego rolnictwa, jaki problem rozwiązaliście, jakie zmiany wytoczyliście, które być może przez krótki, półroczny okres oczywiście nie mogą wejść w życie, ale wejdą może w drugim półroczu, a może w przyszłym roku. Bardzo bym prosił, żeby pan minister nas uświadomił, które z tych rzeczy będą realizowane.

Przeczytałem, panie ministrze, w tym dokumencie, który dla mnie jest już pewną formą kapitulacji w zakresie Mercosuru... Przecież pod koniec w zasadzie państwo piszecie w takim tonie, jakby umowa z Mercosurem już miała wejść, że jest już przyjęta, tylko szukacie tak naprawdę procedury, jak to formalnie zaakceptować. Jest tam następujące zdanie. Polecam państwu, każdy z was ma dokument, możecie go sobie odnaleźć. Czytamy, że „w okresie krótkoterminowym żywność z Mercosuru nie będzie zagrażać europejskiemu i polskiemu rolnictwu”.

Panie ministrze, myślałem, że spotykamy się tutaj po to, żeby nie rozmawiać o kwestiach krótkoterminowych, tylko o kwestiach długoterminowych. W oficjalnym dokumencie, który przygotowało nam Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi państwo przyznajecie się, że co prawda w krótkoterminowym okresie Mercosur nam nie zagraża, ale w długoterminowej perspektywie już się nie wypowiadamy. Mówi to samo za siebie. Bardzo mi przykro, że tak stawiacie tę sprawę.

Przylapaliśmy pana ministra, może nie pana ministra, ale cały rząd Donalda Tuska na kolejnym kłamstewku, ponieważ słyszymy cały czas, żeby blokujecie zielony ład, że zielony ład nie wejdzie w życie, że jest to coś, co zostało już wyrzucone do kosza. A dowiaduję się od pana, że wy negocjujecie i debatujecie o racjonalizacji zielonego ład.

Panie ministrze, uważam, że pewnych rzeczy w zielonym ładzie już nie da się zrationalizować. Mam pytanie co z GAEC 2, co z GAEC 8? Jak zamierzacie to rozwiązać? Kiedy cofniecie zakazane środki ochrony roślin? Co roku kolejne i kolejne wchodzi do gry. Tak naprawdę już nie mamy czym prowadzić naszych plantacji. Panie ministrze, kiedy wycofacie się z tego? Kiedy zmusicie Komisję Europejską, gdyż wiem, że to nie polski rząd proponował? Komisja Europejska powinna wiedzieć, że jest to coś, co ogranicza tak naprawdę jakąkolwiek możliwość pracy na roli.

Panie ministrze, mam pytanie, dlatego że są to ogólne słowa, które słyszymy od pół roku. Polska prezydencja podejmuje działania na rzecz zwiększenia odporności rolników na zmiany klimatyczne. Jakie są to działania? Polska prezydencja podejmuje działania mające na celu wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu dostaw. Czyli jakie działania? Wymienił pan później w swojej wypowiedzi, o ile dobrze pana zrozumiałem, że chodzi o handel między polskim rolnikiem a rolnikiem, nie wiem, z Niemiec czy z Francji w handlu transgranicznym. Są to wasze główne działania. Jest to coś, co dotyczy tak naprawdę kilku procent rolników na co dzień. Jest to problem dotyczący kilku, kilkunastu procent rolników w pracy bieżącej. A więc nie jest to działanie, które by mnie usatysfakcjonowało, jeżeli chodzi o działanie polskiej prezydencji przez pół roku.

Mówił pan również o rewizji nieuczciwych praktyk handlowych. Jako rząd Zjednoczonej Prawicy w 2019 r. wprowadziliśmy bardzo szeroki zakres zmian w zakresie klauzul niedozwolonych w umowach handlowych. Panie ministrze, traktowałbym ten element jako poboczny, zupełnie marginalny, coś, co należy oczywiście ewaluować, ale ten temat już funkcjonuje. Oczekiwałbym jakichkolwiek innych działań. A więc proszę mi powiedzieć, jakie działania podjęliście, żeby wzmocnić pozycję polskich rolników w łańcuchu dostaw?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Chciałbym dokończyć.

Panie ministrze, szanowni państwo, oczywiście wiemy doskonale o tym, że Komisja Europejska, Unia Europejska narzuca nam przeogromne wymagania administracyjne, biurokratyczne. Proszę mi powiedzieć, czy zrobiliście jakąś białą księgę największych idiotyzmów, które należy wyeliminować? Czy zaproponowaliście wyeliminowanie przepisów najbardziej utrudniających życie rolników? Czemu tego nie zrobiliście? Dlaczego nie ma dyskusji na temat tego, jak odciągnąć rolnika od biurka i z powrotem dać mu możliwości pracy ciągnikiem czy jakimkolwiek innym sprzętem w gospodarstwie rolnym?

Panie ministrze, czy trwają jakieś prace, które również były zapowiadane, związane z powołaniem trwałego, stałego unijnego funduszu do wspierania rolników w sytuacjach kryzysowych, związanych chociażby z takimi kwestiami jak zmiany klimatyczne, gwałtowne zjawiska pogodowe, coś, co nas co roku dotyka? Czy stworzyliście, czy tworzycie jakikolwiek system, który będzie chociaż trochę przewidywał pewne działania, które wiemy, że będą nieustannie się pojawiać? Chciałbym dowiedzieć się, czy podejmujecie jakiekolwiek działania przeciwdziałające koncentracji ziemi w rękach prywatnych, korporacji, funduszy inwestycyjnych. To się dzieje. Rolnicy są wypierani ze swoich miejsc pracy. Czy Komisja Europejska i Unia Europejska pod wpływem polskiej prezydencji zrobiła cokolwiek w tym zakresie?

Mam też pytanie związane ze środkami z KPO. Proszę powiedzieć, jak wygląda stan wypłacania środków, pieniędzy z KPO na przetwórstwo, które my rozpoczęliśmy w 2022 r.? Wtedy, kiedy państwo staraliście się zablokować pieniądze z KPO, my uruchomiliśmy już nabór, zaczęliśmy wypłacać pieniądze, a dzisiaj dowiaduję się, że w dalszym ciągu nie wypłacacie pieniędzy z KPO na przetwórstwo spożywcze w Polsce, co jest dla mnie już zupełnie niezrozumiałe. Jakim cudem w czasie polskiej prezydencji w Unii Europejskiej państwo...

Może się mylę. Proszę mnie wyprowadzić z błędu, jeżeli jest inaczej, jeżeli wypłaciliście wszystkie środki, które były zarezerwowane i które zostały przyznane. Mówię o przyznanych dotacjach na poszczególne...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie pośle, bardzo proszę, żeby nie wyczerpał pan wszystkich tematów.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Dziękuję. Tak jest. Ja już skończyłem. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Teraz pani poseł Anna Gembicka.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, mam trzy krótkie pytania.

Po pierwsze, czy prawdą jest, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii otrzymało już z Komisji Europejskiej propozycje warunków nowej umowy z Ukrainą, jeżeli chodzi o handel, jeżeli chodzi o produkty rolne? Takie informacje do nas docierają. Dlaczego Ministerstwo Rozwoju i Technologii? Dlatego że jak państwo wiecie, oni są też odpowiedzialni za kwestie handlowe. Czy mieliście państwo od nich jakąś informację, czy pytaliście, jaka jest realna perspektywa? Mówi się o tym, że na razie będą pewne środki tymczasowe, powrót do tego, co było przed 2022 r., ale docelowo ma być nowa umowa, która prawdopodobnie będzie niestety dotyczyła liberalizacji handlu.

Kolejna sprawa. Na ile prawdziwe są doniesienia niemieckich mediów, jeżeli chodzi o umowę z Mercosurem, że po wyborach prezydenckich nastąpi niestety zmiana stanowiska rządu? Można powiedzieć, że ono już się zmieniało ponieważ pan minister Siekierski jednego dnia powiedział, że jest gotowy rozmawiać o umowie pod warunkiem, że zostaną przyjęte jakieś inne nowe kwestie. Następnego dnia ministerstwo prostowało wypowiedź pana ministra. A więc jaka jest rzeczywistość?

I trzecie pytanie od rolników, na ich prośbę: Co z aplikacją suszową, co z komisjami? Czy podjęliście państwo decyzję, jaki będzie sposób szacowania strat, jeżeli chodzi o ten rok?

Rolnicy o to pytają, dochodzą do nich niepokojące informacje, że mimo deklaracji, które padały na posiedzeniu Komisji odnośnie do zdecydowania się na komisje, jednak zostanie przyjęty inny sposób szacowania. Przypomnę też, że w ministerstwie dalej leży propozycja, którą rolnicy złożyli pod koniec 2023 r., która dotyczyła nowego sposobu szacowania, który w jakiś sposób próbowałby pogodzić ze sobą te dwie kwestie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Pan poseł Zbigniew Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Chciałbym wyrazić wyrazy współczucia wobec pana ministra, który otrzymał zadanie karkołomne czy zupełnie niemożliwe do zrealizowania. Mianowicie pan minister w swoim wystąpieniu miał przedstawić rezultaty polskiej prezydencji, których nie ma. Pan minister wybrał drogę, żeby mówić długo, dużo i niezrozumiale. Może tak naprawdę najlepszym podsumowaniem tego, co robiliście przez ostatnie pięć miesięcy, jest zdanie, które znalazło się w pisemnej wersji informacji, a brzmi ono w ten sposób: „Sytuacja pozostaje zasadniczo bez zmian w stosunku do stanu po zakończeniu negocjacji w grudniu 2024 r.”.

Odnosi się ono do umowy Unia Europejska – Mercosur, ale generalnie mogłoby się odnosić do wszystkich aspektów polskiej prezydencji. Sytuacja pozostaje bez zmian, nie ma właściwie żadnych pozytywnych efektów. Donald Tusk opowiadał o tym, że nie da się ograć nikomu w Unii Europejskiej, jednak miesiące prezydencji pokazują, że dał się ograć absolutnie wszystkim, oczywiście zakładając, że chciałby realizować interes Polski, co jest niezwykle wątpliwe. Jeżeli realizuje interes niemiecki, to tutaj ograć się nie dał, gdyż jest w tym niezwykle skuteczny, sprawdza się w takiej roli, ale nie sądzę, żeby polscy rolnicy akurat z tego byli zadowoleni. To, co wydarzyło się w ciągu tych kilku miesięcy, bardzo mocno o tym świadczy.

W dokumencie jest też kilka sprzeczności, jeżeli chodzi o politykę koalicji 13 grudnia. Przypomnę tylko słowa waszego kandydata Rafała Trzaskowskiego, który podczas debaty powiedział, że już nie ma europejskiego zielonego ładu, dlatego że zmienił się świat. Tak powiedział Rafał Trzaskowski. W sprawozdaniu, w informacji jest jednak zdecydowane zaprzeczenie słowom waszego kandydata. Przecież rozpisujecie się tutaj, zresztą pan minister wspominał o tym, że tylko próbujecie coś zrationalizować, jeżeli chodzi o wprowadzanie celów europejskiego zielonego ładu. A więc jest wprowadzany, coś próbujecie. Z całej informacji nie wynika, żeby cokolwiek w tej materii się wam udało, więc dobrze by było, zwłaszcza w kampanii wyborczej, żeby była ona chociaż odrobinę wiarygodna, uzgodnić stanowiska między waszym kandydatem a resortem rolnictwa, ponieważ widać tutaj bardzo daleko idącą sprzeczność. Zwróćcie na to uwagę, ponieważ rolnicy śledzą to, co mówicie, i na pewno odczuwają dysonans poznawczy, słuchając tak sprzecznych komunikatów.

Trzecia, ostatnia rzecz. Jestem przewodniczącym podkomisji, która zajmuje się polskim białkiem. Wiemy, że jest ogromny deficyt białka paszowego, oczywiście nie tylko w Polsce, ale również w skali Unii Europejskiej. Przecież jest złożony projekt nowelizacji ustawy o paszach autorstwa Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, dotyczący wprowadzenia celów wskaźnikowych, co spowodowałoby animację popytu, czyli zwiększenie zainteresowania firm paszowych polskim białkiem, na którego import wydajemy ponad 5 mld zł rocznie. Co najmniej połowa prawie od ręki mogłaby być wyprodukowana w Polsce i wykorzystana do produkcji pasz w Polsce. Dochody, które teraz zasilają gospodarstwa w Brazylii, w Argentynie, w innych krajach, skąd importujemy poekstrakcyjną śrutę sojową, mogłyby zasilać budżety polskich rolników.

Do tej pory tłumaczyliście się, że nie możecie tego zrobić ze względu na regulacje unijne. Zaproponowałem w podkomisji, która zajmuje się właśnie polskim białkiem, taki temat, żeby resort rolnictwa przedstawił działania, które zamierza podjąć w okresie prezydencji, żeby przełamać impas, żeby może wprowadzić regulacje na poziomie unijnym. Wtedy wiceminister Kołodziejczak w informacji, którą skierował do podkomisji, zawarł passus, że czekacie na propozycję Komisji Europejskiej.

Stąd moje pytanie, panie ministrze, czy Komisja Europejska może coś zaproponowała w tej kwestii? Może jednak uwzględniliście nasze wnioski, postulaty, żeby to polska prezydencja

przedstawiła konkretne propozycje, które rozwiązałyby problem polskiego białka paszowego? Jest to naprawdę na wyciągnięcie ręki. Są to ogromne pieniądze, które wypływają z kieszeni polskich rolników, wypływają z Polski, zasilają państwa czy rolników amerykańskich. Panie ministrze, co zrobiliście w tej kwestii? W materiale nie ma na ten temat ani jednego słowa. Czy ten temat w ogóle chociaż raz został poruszony w okresie polskiej prezydencji?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Jest to bardzo ważny temat dla polskiego rolnictwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Ponieważ wypowiedzi posłów są niestety zbyt rozwlekłe, proponuję, żebyśmy określili czas na trzy minuty. Jako pierwszą poproszę o dostosowanie się do tego panią poseł Małgorzatę Tracz.

Poseł Małgorzata Tracz (KO):

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, postaram się zmieścić w trzech minutach. Mam trzy konkretne kwestie.

Pierwsza kwestia dotyczy drugiego pakietu uproszczeń wspólnej polityki rolnej. Został on opublikowany przez Komisję Europejską 14 maja. Jednym z głównych wniosków jest uznanie rolnictwa ekologicznego za zielone z definicji, dlatego że spełnia wymogi zrównoważonego rozwoju. Ma też system certyfikacji, który pozwala konsumentom na dokonywanie wyborów wspierających zrównoważony rozwój i obejmuje całą strategię „Od pola do stołu”. I tutaj moje pytanie, jak rozwój rolnictwa ekologicznego można wpisać w przechodzenie na system zachęt?

Ogólnie cały drugi pakiet uproszczeń w WPR niestety odchodzi od wzmocnienia norm GAEC i rzeczy prośrodowiskowych. A skoro rolnictwo ekologiczne jest uważane za zielone z definicji, być może powinno być bardziej wpisane w system zachęt. Kolejna rzecz. Kiedy drugi pakiet uproszczeń w WPR zostanie opublikowany na stronach ministerstwa? Komisja Europejska już to zrobiła, ale myślę, że warto, żebyśmy jako osoby zainteresowane rolnictwem też mogli dokładnie się z tym zapoznać.

Drugie moje pytanie dotyczy kwestii NGT, czyli nowych technik genomowych. Dziękuję za przedstawienie sytuacji, jakie działania zostały podjęte na forum unijnym, ale chciałabym tutaj dopytać o dwie rzeczy. Po pierwsze, czy jest kompromis w sprawie znakowania produktów NGT w całym łańcuchu produkcji i dystrybucji na poziomie unijnym? Po drugie, kiedy mają być przeprowadzone badania? W informacji mamy podane, że jest zobowiązanie Komisji Europejskiej do przeprowadzenia badania wpływu patentowania roślin NGT na europejski rynek nasienny. Kiedy możemy się spodziewać takich badań?

Trzecia kwestia tematyczna, którą chciałam poruszyć. Podobnie jak poseł Dolata chciałabym poruszyć kwestię roślin białkowych i soi w kontekście oczywiście umowy z Mercosurem. Mamy tu cały pakiet informacji. Wiemy, że Ukraina jest dużym producentem soi i tak naprawdę trzecim dostawcą soi do Unii Europejskiej po Brazylii, właśnie kraju z porozumienia Mercosur, oraz po Stanach Zjednoczonych. Czy są jakieś plany, żeby pogłębić współpracę z Ukrainą, jeżeli chodzi o zapotrzebowanie soi paszowej z Ukrainy do Unii Europejskiej? Dziękuję z góry za odpowiedź na te trzy pytania.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Pani poseł idealnie zmieściła się w trzech minutach. Proszę, żeby podobnie idealną wypowiedź miał pan poseł Paweł Sałek. Proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dzień dobry.

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, postaram się zmieścić, więc przechodzę od razu do pytań związanych w pierwszej kolejności ze sprawą Mercosuru i tego, na jakim etapie jesteśmy.

Moje pytanie, panie ministrze jest takie, czy w ogóle w Polsce obecnie jest treść umowy z Mercosurem? Czy już się pojawiła? Nieważne czy po angielsku, czy po hiszpańsku, czy po polsku. Czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii mają treść umowy? Drugie pytanie w tym zakresie, kiedy my jako posłowie będziemy mogli zobaczyć umowę już w całości? Na razie od kilku miesięcy jesteśmy mamieni, my jako posłowie i państwo jako rząd, tylko że wy jesteście mamieni przez Komisję Europejską, że umowa jest, nie ma, może będzie, zobaczymy, jeszcze tłumaczmy umowę itd. Jest to rzeczywisty, poważny problem. Kiedy będziemy mogli dostać umowę?

Wydaje się, że umowa z Mercosurem na poziomie unijnym jest podpisana. Podpisała ją pani przewodnicząca Ursula von der Leyen. Teraz zostaje tylko prawdopodobnie kwestia techniczna związana z ratyfikacją. Albo inaczej – nie z ratyfikacją, tylko z przeprowadzeniem procedury na poziomie unijnym i w państwach członkowskich. Pytanie, co jest podpisane, inaczej mówiąc, co pani przewodnicząca Ursula von der Leyen podpisała, będąc z wizytą w Ameryce Łacińskiej kilka miesięcy temu? Pan minister wypowiedział się, że istnieje jakaś mniejszość blokująca, ale do czego jest mniejszość blokująca, skoro jest podpisana? W mojej opinii umowa z Mercosurem jest podpisana, a my dzisiaj mamy tutaj tylko takie przedstawienie jak w całej Europie, przedstawienie troszkę medialne.

Panie ministrze, jaka jest procedura w sytuacji podpisania umowy z Mercosurem? Czy będzie ją podpisywać tylko Komisja czy też jakaś prezydencja? Pytanie o przyszłe prezydencje, które przyjdą po nas. Jak będzie wyglądać procedura zatwierdzenia tego przez Parlament Europejski? Odnosząc się do materiałów, które państwo przedstawili, wygląda to w ten sposób, że obecnie trwają prace nad prawnym i językowym opracowaniem skonsolidowanego tekstu. To już słyszeliśmy parę miesięcy temu. A także przygotowuje się formalny wniosek o jej zatwierdzenie przez Radę Unii Europejskiej i Parlament Europejski.

A więc sytuacja jest taka, że tutaj już nie ma co negocjować. Sama Komisja i państwo w swoich dokumentach stwierdzacie, że „przygotowuje się – czytamy jeszcze raz – formalny wniosek o jej zatwierdzenie przez Radę Unii Europejskiej i Parlament Europejski”. Polakom i innym Europejczykom, europejskim rolnikom w Grecji, w Hiszpanii czy gdzieś indziej wmawia się, że przy Mercosurze będzie się jeszcze coś negocjować. Nie będzie się negocjować.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję. Panie pośle, czas minął.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Nie, jeszcze chwileczkę, mam dwa pytania.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie nie, tylko tak.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Ale dwa ostatnie pytania, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie, nie. To jedno pytanie i trochę krótsze niż dwa poprzednie.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dobrze. W takim razie: Czy będzie ratyfikacja na poziomie unijnym? Pytanie, czy państwa członkowskie zgodę na umowę będą wyrażać wspólnie, pojedynczo czy Komisja po prostu to zatwierdzi? Znowu wszystkiego nie powiedziałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Teraz pan poseł Sławomir Zawisław. Proszę, panie pośle.

Posel Sławomir Zawisław (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wszyscy zaproszeni goście, pan poseł Sałek zadał pytania, które ja chciałem zadać, ale chciałbym wspomnieć...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

To możemy wycofać już pana wypowiedź.

Posel Sławomir Zawiślak (PiS):

Doliczę sobie 30 sekund, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Posel Sławomir Zawiślak (PiS):

W związku z tym następująca kwestia. Dzisiaj w ramach Komisji do Spraw Unii Europejskiej byłem posłem sprawozdawcą komunikatu Komisji Europejskiej na temat wizji dla rolnictwa i żywności. Komunikat był napisany poprawnie.

Jak wyczytałem w tym dokumencie, jest sporządzony m.in. dlatego, że jest brak stabilności i pewności co do przyszłości zawodowej unijnych rolników, który doprowadził do niedawnych szeroko zakrojonych protestów w Unii Europejskiej. W dokumencie tym Unia Europejska m.in. postuluje, że trzeba będzie zaprzestać zmuszania rolników do sprzedaży towarów unijnych poniżej cen. Oczywiście dokument jest bardzo teoretyczny, podnosi kwestie, które będą jeszcze dyskutowane. Oprócz fajnie zdefiniowanych, ale w sposób niepełny pewnych problemów, oczywiście nie ma tam nic na temat zielonego ładu, nie ma nic na temat Mercosuru, a słyszymy z ust pana ministra, że w drugiej połowie roku w zasadzie będzie to przetłumaczone. Nie wiemy jeszcze, w jaki sposób będzie to negocjowane, chociaż bardziej wierzę tutaj panu posłowi Sałkowi, że negocjować już nie ma czego.

W związku z tym kończąc, powiem tak. Z dokumentu tego wynika takie stanowisko rządu, że też martwi się o to, jakie będzie dofinansowanie rolnictwa, ponieważ w dokumencie tym nie ma nic o wspólnej polityce rolnej, nie ma nic o sposobie finansowania tejże wspólnej polityki rolnej. Niektórzy mówią, że w obliczu transformacji w Europie związanej z bezpieczeństwem, które jest teraz na oku wszystkich przywódców, może to być przerzucone w taki sposób, że może wystąpić zagrożenie dla wysokości środków przeznaczonych na rolnictwo. W związku z tym mam pytanie. Z dokumentu wynikało, że Unia Europejska chce negocjować z bardzo różnymi podmiotami. Z drugiej strony bardzo ważną tezę do dokumentu wniosła prezydencja belgijska. W sytuacji, gdy rząd w swoim stanowisku do dokumentu pisze, że chce, żeby konkluzje dotyczące wspólnej polityki rolnej na lata 2017–2040 załatwić za czasów polskiej prezydencji, proszę pana ministra o odpowiedź na pytania, które zadał pan poseł Sałek.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję, panie pośle.

Posel Sławomir Zawiślak (PiS):

W sprawie zielonego ładu prawdopodobnie rację ma z kolei pan poseł Dolata.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Pan poseł Norbert Kaczmarczyk.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, na pewno dyskusja na temat Mercosuru nie powinna być ograniczana. Z całym szacunkiem do pana przewodniczącego, myślę, że trzy minuty to zbyt mało czasu, żeby zadać pytania. Na pewno interesuje to każdego z nas, członków Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, parlamentarzystów, czy to po stronie rządowej, czy to po stronie opozycyjnej. Jest to problem. Z czego ten problem wynika?

Problem ten określił bardzo mądrze, dosadnie pan marszałek senior Marek Sawicki. Jeszcze przed objęciem rządu przez koalicję powiedział, że nie przyjmie teki ministra rolnictwa, dlatego że o polskim rolnictwie nie decyduje się w Polsce, o polskim rolnictwie decyduje się w Brukseli. Teraz jest pytanie, kto w Brukseli rozdaje karty i dlaczego osoby, które mówią o tym, że mogą rozdawać karty, nic nie robią w kwestii rolnictwa i wsparcia polskich rolników. Uważam, że PSL, które bardzo mocno chciało podkreślać akcenty prawicowe w rządzie, biorąc pod siebie obronę narodową, infrastrukturę, rolnictwo, będzie chciało bardzo mocno pokazywać wartości, z których się wywodzi.

Jednak, szanowni państwo, widzicie, że osoba, która zęby zjadła w parlamencie na tej pracy, nie wzięła tej teki. Dlaczego? Ponieważ jest to problem nas wszystkich. To nie jest problem Platformy Obywatelskiej, PSL, PiS, to jest problem całego parlamentu. My tutaj wewnątrz, pokazując obywatelom, często przerzucamy się argumentami, a później okazuje się, że jesteśmy nadzy. Wszyscy w Brukseli jesteśmy nadzy. Powinniśmy ponad podziałami, lokalnymi, osobistymi, krajowymi, budować wielką dyplomację, która będzie bronić naszego interesu narodowego w Brukseli, w Stanach Zjednoczonych, dlatego że jest mowa nie tylko o Mercosurze i Ameryce Południowej. Była umowa CETA. Teraz będzie umowa Mercosur. Za chwilę wjedzie nam Ukraina.

Ten, kto będzie rządził, będzie dostawał po głowie. Czy to będzie Platforma Obywatelska – nie czas, mówię dwie minuty trzydzieści, właśnie sobie liczę – czy ktokolwiek będzie rządził, będzie dostawał po głowie.

Mój apel i moje pytanie jest takie, czy my jesteśmy w stanie w jakiś sposób konfrontować się z tymi zagrożeniami? Jeżeli chodzi o umowę z Mercosurem, w jaki sposób wychodzimy naprzeciw rolnikom? Jeżeli chodzi o kwestię ukraińską, w jaki sposób wychodzimy naprzeciw przetwórstwu? Tutaj było bardzo mądre pytanie jednego z kolegów o KPO i przetwórstwo. Jeżeli zostaniemy na tym samym poziomie pracy i produkcji co do tej pory, to nie ma szans dla polskiego rolnictwa. Mercosur, białko, GMO. O tym nie było mowy. Jedna z pań poseł pytała o Ukrainę, czy jak z Ukrainy wjedzie do nas soja, czy...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie pośle, trzy minuty poświęcił pan ogólnej dyskusji.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Trzy dwadzieścia.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie zadał pan żadnego pytania.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Mogę przynajmniej zakończyć wypowiedź? Wie pan, przyjeżdżamy do parlamentu...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Niech pan kończy, niech pan nie komentuje moich zachowań.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Ale proszę nie krzyczeć. Przyjeżdżamy do parlamentu, żeby podyskutować o rolnictwie. Obywatele płacą nam za kilometrówki, potem w mediach jest to oświadczone, płacą nam za samoloty. A ja przyjeżdżam tu na trzy minuty, żeby powiedzieć trzy minuty o Mercosurze.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Niech pan częściej przychodzi na posiedzenia Komisji.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Na temat soi mogę panu zrobić wykład, na temat GMO, non-GMO, na temat tego, że w Unii Europejskiej nie produkuje się z GMO, a w Ukrainie...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Może wykład zrobi pan przewodniczący Robert Telus.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Gdzie ja mam sobie o tym pogadać? W oświadczeniach poselskich mam sobie o tym pogadać?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Robert Telus.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Dziękuję. No pięknie. Pięknie pan to prowadzi.

Poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie ministrze, przede wszystkim szanowni rolnicy, nie ukrywam, że materiał, który pan nam przedstawił, napawa dużym smutkiem. Napawa dużym smutkiem, dlatego że straciliśmy bardzo wielką szansę dla polskiego rolnictwa. Mieliśmy prezydenturę, mogę powiedzieć, że mieliśmy, dlatego że upłynęło już pięć miesięcy, tak naprawdę już kończymy. Pamiętam, że kiedy w ministerstwie przygotowaliśmy się do prezydentury, mieliśmy wielkie nadzieje, że będziemy walczyć o nasze sprawy, o sprawy, które dotyczą polskiego rolnictwa. Władza się zmieniła.

Powiem szczerze, że gdy dowiedziałem się, że ministrem będzie minister Siekierski, też miałem nadzieję. Mówię, człowiek, który tyle działał w Unii Europejskiej, będzie miał możliwość załatwienia spraw rolniczych. A tak naprawdę okazało się, że jest to czas stracony dla polskiego rolnictwa, czas, którego się już nie odbuduje. Widać to gołym okiem, że polscy rolnicy przez obecny rząd, przez Donalda Tuska są oszukiwani. Nie wstydzę się jeszcze raz powiedzieć słowa „oszukiwani”. Jeżeli chodzi nawet o dzisiejsze posiedzenie Komisji, drodzy rolnicy, założę się o wielkie pieniądze, że po wyborach prezydenckich umowa z Mercosurem zostanie podpisana. W tej chwili jesteśmy tylko oszukiwani, że nie będzie umowy.

Druga rzecz to sprawa handlu z Ukrainą. Wspomnicie moje słowa, że 5 czerwca będzie liberalizacja handlu z Ukrainą. Mówią to już w Unii Europejskiej, mówią głośno, że będzie liberalizacja i że będzie bez żadnych warunków. Z powrotem wróci handel. Ktoś powie: „no tak, ale przecież za Prawa i Sprawiedliwości też był”. Ale to my zatrzymaliśmy handel, wbrew Unii Europejskiej, wbrew mediom, które nas atakowały. Co opowiadam? Proszę sprawdzić, 15 kwietnia 2023 r. zatrzymaliśmy wszystkie produkty. Stworzyliśmy koalicję pięciu krajów. Gdzie jest koalicja pięciu krajów?

Pan teraz się mąduje, panie ministrze? Niech pan przynajmniej przestanie się mądrować. Rozwaliliście to, co my zbudowaliśmy. Gdzie jest koalicja pięciu krajów? Rozwaliliście tylko i wyłącznie po to, żeby prowadzić politykę niemiecką w Unii Europejskiej, a koalicja pięciu krajów dawała nam szansę, że będziemy trzymać sprawę ukraińską. To są fakty. Panie ministrze, miałem nie zabierać głosu, ale marazm, pół roku, które straciliśmy, jest największym skandalem, zaprzepaszczonym dla nas czasem.

Wczorajsza sprawa, podpisanie umowy PSL z Trzaskowskim. Przecież to...

Posel Katarzyna Królak (KO):

Jesteś w trakcie kampanii czy na posiedzeniu Komisji?

Posel Robert Telus (PiS):

Jesteśmy na posiedzeniu Komisji w czasie kampanii. Przecież to, co robicie...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Mineły trzy minuty, panie pośle.

Posel Robert Telus (PiS):

Ale niech pani nie krzyczy. Przecież to, co teraz robicie, to jest kampania wyborcza.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pan też krzyczy, panie pośle.

Posel Robert Telus (PiS):

Oszukujecie rolników. Tylko i wyłącznie czekacie, aż wygra Trzaskowski. Nie daj Boże, żeby wygrał. Nie daj Boże, dlatego że kto m.in. poparł Trzaskowskiego?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję, panie pośle.

Posel Robert Telus (PiS):

Prezydent Zelenski. Myślicie, że poparł za darmo?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pan poseł Ryszard Bartosik.

Posel Robert Telus (PiS):

Nie. Będzie domagał się od was spełnienia pewnych warunków.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie pośle, chronologicznie to było tak, że w 2022 r. zliberalizowaliście handel z Ukrainą.

Zaraz, chwilę, niech pan mi nie przerywa, ja panu nie przerywałem.

Zliberalizowaliście po to, żeby później zatrzymać jakimś embargiem, kiedy magazyny były już pełne i rynki zmonopolizowane.

Pan poseł Ryszard Bartosik.

Posel Robert Telus (PiS):

Nie, nie, muszę odpowiedzieć, ponieważ pan kłamie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie, nie kłamie. Takie były zasady.

Posel Robert Telus (PiS):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę.

Posel Robert Telus (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, jest pan inteligentnym człowiekiem. Wie pan, że w tej chwili pan kłamie. Liberalizacja handlu z Ukrainą to Unia Europejska, w której rządzi PSL i Platforma Obywatelska. To wy macie większość. To oni wprowadzili liberalizację handlu z Ukrainą, a nie Prawo i Sprawiedliwość. My byliśmy przeciw – wbrew Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie było wówczas żadnego głosu polskiego rządu sprzeciwiającego się otwarciu rynku europejskiego, a premierem był Mateusz Morawiecki.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Po ile wtedy było zboże w trakcie waszych protestów na ulicach? Po ile było?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pan poseł Ryszard Bartosik. Pan już miał swój czas, panie pośle.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Po ile było zboże? Po ile było zboże, a po ile jest teraz? Teraz nie protestujecie?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pan poseł Ryszard Bartosik, proszę bardzo.

Posel Ryszard Bartosik (PiS):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli miałbym streścić polską prezydencję w Unii Europejskiej, to wygląda to mniej więcej tak: koncert narodowy na rozpoczęcie, koncert narodowy na zakończenie i po prezydencji.

Szanowni państwo, chciałbym zapytać o kwestię mniejszości blokującej. Konkretnie pytania: jakie i z kim rząd przeprowadził rozmowy, z jakimi krajami rozmawialiście, jaką mniejszość stworzyliście, czy mniejszość w ogóle funkcjonuje, czy jest, czy jej nie ma, czy jesteście za Mercosurem czy już przeciw? Chciałbym uzyskać jasną informację, gdyż wynika z tego, że żadnych rozmów z innymi państwami na ten temat państwo nie prowadziliście.

Druga kwestia dotyczy zielonego ładu. Mamy jasno napisane, że brniecie w zielony ład. Chciałbym poznać jasne stanowisko. Jakie jest stanowisko ministra rolnictwa? Wasz obecny kandydat na prezydenta Rafał Trzaskowski mówi, że planeta płonie, a przecież Polskie Stronnictwo Ludowe decyzją Władysława Kosiniaka-Kamysza poparło tego kandydata. Więc popieracie również zielony ład. Chciałbym, żebyście przedstawili tu jasne stanowisko w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Rzepa, proszę bardzo.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, drodzy goście, po pierwsze, panie przewodniczący, chciałbym zaapelować o możliwie jak najszybsze zwołanie posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w temacie suszy, możliwości rozważenia zawieszenia aplikacji, powołania w trybie pilnym komisji działających przy wojewodzie. Jednak mamy dużo wątpliwości. Rolnicy też zgłaszają wątpliwości co do uczciwości, rzetelności działającej aplikacji. To po pierwsze.

Druga rzecz. Jeżeli chodzi o białko, szanowny panie pośle Dolata, w pełni zgadzam się z panem, jeżeli chodzi o narodowy wskaźnik białkowy, natomiast przez osiem lat mieliście do tego wspaniałą okazję. Nie zrobiliście nic z narodowym wskaźnikiem, natomiast my postaramy się, panie pośle, zrobić, zresztą zgodnie z tym, o co pan wnosi.

Po trzecie, szanowni państwo, drodzy rolnicy, od 6 czerwca wracają kontyngenty, czyli wracamy do 2022 r., a przypominam, co zrobiło Prawo i Sprawiedliwość. Otóż otworzyło, a później panicznie zamykało, później szukało sprzymierzeńców. Wracamy do kontyngentów, czyli dobrej sytuacji, która była.

Kolejna rzecz, która jest bardzo ważna. Mercosur. Szanowni państwo, wiecie, kiedy zakończyły się negocjacje z Mercosurem? W 2019 r. Pytam się, który z ministrów Prawa i Sprawiedliwości zaprotestował przeciwko Merosurowi? Żaden. Szanowni państwo, który oficjalnie zrobił to pierwszy? Zrobił to Siekierski, zrobił to polski rząd, dzisiaj zbudował mniejszość, w której są Francja i Belgia.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Myśmy to zablokowali, panie pośle Rzepa. Zostało to zablokowane w 2019 r. Proszę nie kłamać.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowni państwo, ale możecie się wykazać. Wasz premier Morawiecki ma tak dobre kontakty z panią Meloni.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

W 2019 r. zablokował to. Proszę nie kłamać, panie pośle Rzepa. Kłamię pan.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Niech zrobi mniejszość blokującą, którą możemy zrobić...

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

W 2019 r. zostało to zablokowane.

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowni państwo, możemy to zrobić wspólnie, jeżeli chodzi o Mercosur. Mam nadzieję, że rolnicy tego słuchają.

Kolejna, ostatnia rzecz. Szanowni państwo, czy myślicie, że rolnicy są takimi idiotami, że zapomnieli o tym, że program rolny, które został wymyślony, później przedłożony do Komisji Europejskiej, to był program rolny PiS przedłożony jako zielony ład? Naprawdę, szanowni państwo, czas mija, ludzie zapominają, ale mam nadzieję, że tego wam nie zapomną.

Posel Ryszard Bartosik (PiS):

To pewne, że czas mija.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Jakie masz rozwiązanie? Tylko PiS, PiS i PiS.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Spokojnie, panie pośle, spokojnie. Pan miał swój czas i na poważnej funkcji.

Proszę, Jarosław Rzepa kontynuuje. Proszę, panie pośle. Może pan jeszcze kontynuować.

Koniec, tak? Dziękuję bardzo.

Strona społeczna. Kto ze strony społecznej chciałby zabrać głos? Najpierw ta część, bardzo proszę. Proszę państwa posłów o to, żeby wyszli z narracji wyborczej i zajęli się tym, co jest tematem dzisiejszego posiedzenia. Bardzo proszę, pan.

Zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” Marcin Wroński:
Panie przewodniczący, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):
Proszę o przedstawienie się, ponieważ nie wiem, kto mówi.

Zastępca przewodniczącego ZZR „Samoobrona” Marcin Wroński:
Oczywiście. Marcin Wroński, Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”.

Mam dwa pytania. Proszę, żeby pan minister konkretnie powiedział nam, ponieważ słyszeliśmy jeszcze w grudniu, w styczniu, że prezydencja będzie idealnym okresem, żeby zbudować mniejszość blokującą odnośnie do umowy z Mercosurem, że będziemy bardzo aktywni w dyplomacji. W grudniu sprawa wyglądała w ten sposób, że była Polska, Francja i dwuznacznie mówiło się o Włoszech. Jakie nowe kraje od stycznia do dzisiaj polskie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zorganizowało do mniejszości blokującej? Przypominam, że potrzeba 35% ludności Unii Europejskiej, minimum cztery kraje. To jedna rzecz. Proszę, żeby pan minister udzielił konkretnej odpowiedzi.

Druga rzecz à propos środków ochrony roślin. My, rolnicy, jesteśmy pokrzywdzeni względem rolników z krajów Mercosur i Ukrainy, że nie możemy stosować wszystkich środków ochrony roślin, które są stosowane w tamtych krajach. Dużo środków mamy wycofanych. Środki, które oni stosują, są po prostu o wiele bardziej skuteczne, dają też większe plony. Co za tym idzie, tamte gospodarstwa m.in. dzięki temu uzyskują lepsze wyniki finansowe i sprzedają żywność taniej.

My jako Polska oszukujemy się, ponieważ badamy tylko pozostałości środków ochrony roślin w płodach rolnych, które wpływają do nas, do Polski. A wiemy doskonale, że jak środek ochrony roślin, mimo tego, że jest niedozwolony czy wycofany, zostanie prawidłowo zastosowany, w odpowiedniej dawce, temperaturze, jeżeli będą odpowiednie okresy karencji, to nie ma pozostałości. Czy w ogóle są plany, żeby stworzyć takie przepisy fitosanitarne i takie świadectwa, żeby wyeliminować stosowanie na etapie całej produkcji w krajach Mercosur i na Ukrainie, a nie tylko na etapie pozostałości, kiedy ktoś w sposób błędny, zły, wadliwy zastosował środek ochrony roślin, ale od początku zaprawiania materiału siewnego do gotowego produktu w postaci płodu rolnego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):
Bardzo dziękuję.
Teraz pan naprzeciwno. Proszę. Również proszę o przedstawienie się.

Koordynator powiatowy Konfederacji Jakub Arbaszewski:
Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Jakub Arbaszewski, Konfederacja.

Mam pytanie do pana ministra, dlatego że widzę, że siedzi pan tu strasznie znudzony, jakby za karę. Moje pytanie będzie krótkie, zwięzłe i na temat. Czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi sporządziło jakiegokolwiek bilans zysków i strat odnośnie do umowy z Mercosurem? Do dnia dzisiejszego my jako rolnicy nie widzimy jakiegokolwiek zysku z tej umowy, a jedyne korzyści z tego mogą odnieść tylko i wyłącznie Niemcy. My nie mamy jakichkolwiek technologii, które mogłyby być towarem wymiennym w tejże umowie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):
Tylko w kwestii technicznej chciałbym zapytać pana, ponieważ nie zauważyłem pana na liście obecności, jaką organizację pan reprezentuje.

Koordynator powiatowy Konfederacji Jakub Arbaszewski:
Konfederacja.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):
OK, dziękuję bardzo.
Teraz pani z tego stołu, proszę bardzo.

Dyrektorka generalna Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin Małgorzata Bojańczyk:
Dzień dobry. Małgorzata Bojańczyk, dyrektor Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin.
Zanim przejdę do mojego pytania do przedstawicieli ministerstwa, chciałabym podziękować, że państwo dopuścili stronę społeczną do przygotowania polskiej prezydencji. Miałam okazję

być członkiem rady do spraw przygotowania prezydencji. Postulaty, które zostały przedstawione również od strony rynku spożywczego i rolnictwa, znajdują odzwierciedlenie. Dziękuję za to. W jaki sposób jest to implementowane, to już jest pewnie dyskusja na innym poziomie.

Chciałabym uzupełnić pytanie dotyczące pozostałości, które już tutaj padło. Mianowicie Komisja Europejska planuje *impact assessment*, jeżeli chodzi o MRL, czyli najwyższy dopuszczalny poziom pozostałości. Czy ministerstwo myślało, jak ewentualna zmiana przepisów wpłynie na import soi, paszy do Polski? Czy oprócz taryf unijnych rozważane są pozataryfowe ograniczenia na import soi z USA? Jak to może wpłynąć na polskie rolnictwo? Czy są państwo w kontakcie z Ministerstwem Zdrowia? Dotarły do nas informacje, że tematy te zostały przekazane do Ministerstwa Zdrowia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Powracamy do stołu po prawej stronie. Pan prezes „Samoobrony”, proszę.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” Marek Duszyński:

Marek Duszyński, przewodniczący „Samoobrony”.

Panie przewodniczący, szanowni posłowie, zaproszeni goście, rolnicy, naprawdę mnie to zadziwia. Jak patrzę, to jednak umowa z Mercosurem to początek wykończenia. W sumie ja mogę już tego nie doczekać, ale moje dzieci czy wnuki w ciągu ośmiu, dziesięciu lat – tak. Jest to ileśset razy powiększony eksport towarów do Unii Europejskiej, m.in. do Polski. Wydaje mi się, że na to nie powinno być żadnej zgody. My, jako rolnicy, jako związek na pewno się na to nie zgadzamy i będziemy protestować. Nie może tak być, że jeszcze będzie to bezcłowe, o ile dobrze spojrzałem na to, co dostałem. Naprawdę kategorycznie sprzeciwiamy się temu.

Drugą sprawę poruszyła pani poseł Gembicka. Chodzi o komisje. Któryś z posłów, przedmówców mówił o tym, że trzeba powołać komisje. Nawet poseł przed chwilą też mówił, że sytuacja jest bardzo poważna. Wydaje mi się, jeżeli w danym okręgu czy w danym powiecie, w gminie nie będzie komisji, to trudno, rolnicy godzą się na to, chcą, żeby było to elektronicznie. Chodzi na przykład o Puławę. Jeżeli jest siana propaganda, że komisje rzeczywiście nie działały pozytywnie czy ewentualnie nie były obiektywne ze względu na to, że szacowały, zawyżały itd., wydaje mi się, panie ministrze, że można to zrobić tak, żeby kontrolować komisje. Ja nie mówię, że mogło się tak zdarzyć, ale jest to wypadkowo.

Komisje były powołane w tamtych latach. Przykro jest, że dzisiaj komisje nie chcą działać, boją się. Mówią tak: „po co ja pójde”. Rolnicy później gadają: „przyszliście”. Było tak, a komisja została, ponieważ było elektronicznie na przykład na poszczególnych terenach województwa kujawsko-pomorskiego czy zachodniopomorskiego. Mam takie wieści, rolnicy dzwonią do mnie, piszą do „Samoobrony” jako do związku, do biura. Jeżeli jest taka możliwość, jeżeli są komisje, proszę, żeby rzeczywiście powołać komisje.

Panie ministrze, proszę, żeby komisje były. Mogą być sprawdzane. Proszę, żeby było to jak najszybciej, ponieważ sytuacja jest drastyczna. Mam porobione zdjęcia, nie będę pokazywał, ponieważ szkoda naszego cennego czasu, ale w niektórych rejonach naszego kraju rzeczywiście są zniszczenia w zbożach zimowych, wymarznienia, jeszcze dawała susza. Proszę, żeby zadziałać, ponieważ jest to bardzo ważne. Będzie kłopot dla rolników. My nie będziemy mieli na paliwo, na dalszą egzystencję. Decyzja powinna być jak najszybciej podjęta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan naprzeciwno, który się zgłaszał się. Bardzo proszę pana na końcu.

Członek Rady Krajowej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Tomasz Ognisty:

Tomasz Ognisty, „Solidarność” Rolników Indywidualnych.

Nie chcę komentować tego, co się tutaj dzieje. Mam wrażenie, że rolnicy, którzy przyjechali, delikatnie mówiąc, są traktowani jak powietrze. Od kilku dni...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Na podstawie czego pan to mówi? Jest dyskusja.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Tomasz Ognisty:

Od kilku dni...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Przepraszam, wejdę panu w słowo.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Tomasz Ognisty:

Od kilku dni rolnicy dzwonią do mnie i pytają...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Wejdę panu w słowo. Rolnicy przyjechali. Jest moment, kiedy zabierają głos. Nikomu nie ograniczam czasu. Dlaczego mówi pan, że są traktowani karygodnie?

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Tomasz Ognisty:

Od jakiegoś czasu obserwuję tę dyskusję, zachowanie niektórych posłanek, przerzucanie się winą, kto, co itd.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Niech pan już mówi.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Tomasz Ognisty:

Rolnicy od kilku dni dzwonią do mnie i pytają, jaka będzie cena pszenicy w żniwa, czy granica z Ukrainą będzie otwarta czy granica nie będzie otwarta. Dlaczego dzisiaj ze strony rządowej nie ma prostego komunikatu, co się wydarzy po 6 czerwca? Dlaczego wszyscy kluczą w tym temacie? Ja znam firmy, które handlują i mówią: „Tomek, zboże mamy już zamówione, czekamy tylko na 6 czerwca, jak będzie po wyborach”. Mówią to wszyscy, którzy siedzą w tym biznesie. W Polsce zboża już praktycznie nie ma.

Teraz kwestia dotycząca Mercosuru. Mieliśmy półroczną prezydencję w Unii Europejskiej. Został miesiąc. Miała być stworzona koalicja pięciu państw. Miała być stworzona blokada. Tego po prostu dzisiaj nie ma.

Poseł Robert Telus (PiS):

Była stworzona, ale rozwalili.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Tomasz Ognisty:

Oczywiście, że była stworzona, panie pośle Telus. Tworzyliśmy ją wspólnie. Zaczęliśmy 7 marca w Opawie w Czechach. Wtedy spotkało się tam pięć państw. Wtedy my potrafiliśmy to zrobić, skrzyknąć pięć państw, żeby to się udało.

Jeszcze ad vocem do tego, co tutaj słyszę, kto wprowadził, kto wpuścił itd. Szanowni posłowie i posłanki, może wrócimy do roku 2022, jak armia rosyjska wjechała na Ukrainę i w lutym zaczęły spadać pierwsze bomby na port w Odessie. Co zrobiła Unia Europejska? Musimy zacząć wywozić zboże z Ukrainy, ponieważ Rosjanie to zbombardują. Wtedy nie było cwaniaków, co kraje mają zrobić. A nasi europosłowie, posłowie w Parlamencie Europejskim, zamiast pomagać Polsce, gdyż wtedy po covidzie nie było cwaniaka i nikt nie wiedział, co się wydarzy, zamiast pomagać rządowi, były tworzone protesty.

Pan S (...), pan K (...), pan G (...), pan Kołodziejczak, przodowi obecnego rządu Platformy Obywatelskiej i PSL, gdzie oni dzisiaj są? Pan K (...), jak jest potrzebny, to jedzie na granicę, staje i mówi, że będzie blokował. Pan S (...), jak chce zjeść śniadanie, to zaprasza pana Trzaskowskiego, a żona Trzaskowskiego jeździ traktorem po gospodarstwie, że ratujemy polskie rolnictwo. Przecież wy osiągnęliście już szczyt hipokryzji w tym wszystkim, co robicie. Brakuje jeszcze, gdyż już widziałem, że pan Trzaskowski cytuje Biblię, więc czekam, aż go zobaczę na majówce, może jeszcze z różańcem. Ma na to jeszcze tydzień. Tak samo traktujecie rolnictwo.

Panie Krajewski, przede wszystkim do pana, gdyż nagrałem film, jak pan się wybierał na targi do Norymbergi, naprawdę wiadro zimnej wody, które pan sobie wylał na głowę, to jako rząd powinniście sobie wylać.

Poseł Paweł Suski (KO):

Pan marnuje czas. Proszę odnosić się merytorycznie.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Tomasz Ognisty:

Moje pytanie brzmi, co będzie po 6 czerwca 2025 r.? Czy umowa z Mercosurem jest już w Polsce? Powiedźcie rolnikom prawdę.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan prezes Władysław Serafin, proszę.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Też trzy minuty, bardzo proszę.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Wiem, ale emocje, jak widzę, są gorące. Postaram się mówić skrótami, gdyż uważam, że nie ma dialogu narodowego, społecznego, związkowego. Dlatego trzy minuty są dla nas troszkę kompromitujące. Nie można wyrazić myśli. A jeżeli ją wyrażę, to proszę nie protestować, że obrażam czyjeś uczucia bądź interesy, dlatego że w takim razie wyrażam skrót myślowy.

Panie ministrze Krajewski, to jest bubel. Nic z tego nie wynika. Rozumie pan? Pracujecie sami ze sobą, nie pracujecie z nami, reprezentacją rolników. Przez pół roku nie byłem zaproszony na żadne spotkanie polskiej prezydencji, nie dostałem żadnego dokumentu. Jestem największą organizacją zawodową, którą pozbawiacie praw. Pan podpisuje fałszywe dokumenty, pan wprowadza Radę Ministrów w błąd. Jest to przedmiotem prokuratorskiego postępowania. To kierownictwo resortu jest nieszczęściem, dlatego że cierpi na tym rolnictwo.

Proszę pana, nie komentuj pan, gdyż zaraz panu wyciągnę dokumenty. Wczoraj przysłał pan do mnie fałszywe dokumenty, wrobił ministra Jacka, jak się nazywa wiceminister, Czerniaka. Wrobił pan go w dokumenty. Ukrywacie. Jak nie jeden minister podpisuje, to trzech po kolei, żeby wyprowadzić mnie w pole. Z żalem to mówię, ponieważ jako wyborca jestem akurat po stronie Trzaskowskiego. Te wasze polityczne... Mam prawo wyboru tak jak wy, mam prawo wyboru jak każdy z was. I to nieprawda, że ja popełniam błąd, a wy jesteście z sukcesami Bogu ducha winni. Pan ma prawo wygłosić tezę, panie ministrze, pan ma prawo, pan ma wolność i ja mam wolność, więc mi jej nie zabierajcie. Ale jednocześnie, kiedy moi koledzy nawalają, mówię to prosto w oczy. Pan Siekierski dopuścił się mnóstwa przestępstw w stosunku do mojej organizacji. Będę wyciągał konsekwencje, łącznie z tym, że zmarnowaliście z budżetu setki milionów złotych. Koła gospodyń mogą dostać pieniądze, ale nie w drodze przestępstwa.

Teraz oddam jedną rzecz. Nie tak było, panowie, w 2023 r. Wspierałem protesty „Solidarności” w 2023 r. Solidarnie działaliśmy razem. Pamiętacie, zawalił to wicepremier Kowalczyk. Też były nieprawidłowości. Nie licytujemy się. Ja będę bronił mojej organizacji, moich rolników, nieważne, kto będzie rządził. Tutaj mój kolega poseł dobrze powiedział. Akurat z nim zgadzam się w 100%, mimo że jest z PiS. Jeżeli nie wyciągamy wniosków z tego, co my jako rolnicy mówimy w ciągu trzech minut, to pozwalamy kierownictwu ministerstwa nie prowadzić dialogu z organizacjami.

Wiecie, panie posłanki, jaki to dramat, kiedy minister konstytucyjny nie odpowiedział mi na 47 ustawowych pism i nawet nie napisał „pocałuj mnie w de”? Jest to przestępstwo w jego wydaniu. Ja podejrzewam – przekażcie państwo ministrowi Siekierskiemu – myślę, że grupa zorganizowana wokół niego nie daje mu do czytania merytorycznych wystąpień krajowego związku, tylko jak ja zdenerwowany reaguję zarzutami, to te pisma mu dają. Ten człowiek popełnia mnóstwo błędów. Wprowadzili go na drogę...

Oświadczam, mam dowody, prokuratura prowadzi postępowanie. W wyniku działań związanych z KGW dochodzi do masowych przestępstw finansowych, przestępstw gospodarczych, łącznie z tym, że kółko rolnicze, 12 facetów przekształciło się w koło gospodyń i dostało 8 tys. zł. Ludzie, gdzie my jesteśmy? Dyrektor agencji podpisał to, a setkom innych kół gospodyń odmawia. Będą dla was konsekwencje, szczególnie dla pana, panie Krajewski, ponieważ pan temu wszystkiemu patronuje.

Jedna sprawa. Powiem tak. Mam do was prośbę, posłowie PiS. Mam do was prośbę. Jutro jest pierwsze czytanie ustawy o rzeczniku praw rolnika. Na miłość boską, wycofajcie tę ustawę. To jest skandal. Zabieracie uprawnienia związkom zawodowym. Wszystkie rządy po kolei nie szanują praw związków zawodowych. Teraz jeszcze poza izbami, które mają uprawnienia związkowe, zamiast gospodarczych, dajecie rzecznika. Związki będą bez żadnego znaczenia i reprezentacji na rynku. Wiem, że wszystkie związki, łącznie z „Solidarnością” kolegi prezesa

zajął negatywne stanowisko. Ja was proszę jutro o rozwałę, zarówno jednã, jak i drugã stronę. Nam nie jest potrzebny rzecznik, nam jest potrzebny dialog i partnerstwo, szacunek dla związków zawodowych.

Jak wyszła jakaś pokracczna ustawa o uznawaniu reprezentatywności, to pokazałem, że w 49 regionach, w 16 województwach, w 300 powiatach są struktury kółek rolniczych po 10 członków. Nie, Siekierski odrzuca i muszę się z nim sądzić drugi rok po kolei, dlatego że w jednym kółku ma być 30 członków. Nieważne, że w powiecie mam 20 kółek po 10 członków. Nie, ma być w jednym trzydziestka. Ludzie, fałszowanie prawa i dokumentów, łącznie z ustawami, stało się tak powszechne, weszło wam w krew po PiS, że kontynuujecie to w resorcie rolnictwa jako reprezentant. Nie wolno było. Mam opinię ministra finansów. Art. 126, art. 127 – przeczytajcie, panie posłanki – nie pozwala finansować organizacji pozarządowych ze środków budżetowych na działalność statutową. To jest oszustwo, to jest przestępstwo kontynuowane przez ostatnie dwa lata.

Już kończę. 600 mln zł wyszło na nic.

Spuentuję to w ten sposób. Jeżeli cokolwiek tu nie wygadamy, nic się nie zmieni. To urzędnicy przygotowali ten raport, który nie ma nic wspólnego z naszym sercem, duchem, co powiedzieli koledzy, nawet Tomek Ognisty. Nie ma w tym wszystkim ducha ochrony naszych interesów, ponieważ nie prowadzicie dialogu. W Polsce nie będzie porządku, dopóki nie wyczerpiemy korzyści europejskich. Zbadałem rynek niemiecki 10, 15 lat temu. Wiecie, że tam nie ma granic? Panie przewodniczący, dopóki nie wprowadzimy mechanizmów...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Powoli niech pan kończy, panie prezesie.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Już kończę.

Dopóki nie wprowadzimy mechanizmów fiskalnych chroniących polski rynek, to sztuczne działania nic nam nie dadzą. W Niemczech TIR z mlekiem czy z jajkami, z cymkolwiek wiedzie na terytorium Niemiec, ale właściciel pokątnie tego nie rozprowadzi po sklepach tak jak właściciel w Polsce, dlatego że tam zgodę na rozprowadzenie wydaje tamtejszy urząd skarbowy, który prowadzi bilans towaru wpływającego na rynek niemiecki. Wykorzysta się limit, wszyscy stoją w kolejce, muszą oddać towar z powrotem. Polska jest jak śmietnik, byle kto przywiezie, sprzeda. Jako rolnicy nie mamy żadnej ochrony, żadnej, ani celnej, ani niczego.

W związku z tym, panie Telus, ja nie zazdroszczę, nie chcę robić polityki. Jeżeli dzisiaj „Solidarność” rolnicza zrobiła konferencję z Nawrockim, to szanuję to, ma prawo, ale nie zarzucając, że ja myślę źle, jak mówię, że moim kandydatem jest akurat Trzaskowski.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Ale to jest inny temat, nie temat dzisiejszego posiedzenia.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo proszę, pan.

Koordynator powiatowy Konfederacji Grzegorz Piotr Kamiński:

Dzień dobry państwu. Grzegorz Piotr Kamiński. Jestem rolnikiem, reprezentuję Konfederację.

Panie ministrze Krajewski, pan jako przedstawiciel nas, rolników, tak dużej grupy społecznej niesie na sobie bardzo dużą odpowiedzialność. Ja zadam bardzo proste pytanie.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę słuchać wypowiedzi rolnika. Mówicie państwo o szacunku dla rolników, a przeszkadzacie panu wypowiedzieć się. Proszę bardzo.

Koordynator powiatowy Konfederacji Grzegorz Piotr Kamiński:

Zadam bardzo proste i banalne pytanie.

Panie Krajewski, czy pan jest za umową z Mercosurem czy przeciw? Proszę pana o bardzo szczerą odpowiedź.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie pośle Dolata, proszę o ciszę.

Koordynator powiatowy Konfederacji Grzegorz Piotr Kamiński:

Kolejną sprawą jest wymiana handlowa z krajami Mercosuru. Została stworzona lista 349 oznaczeń geograficznych, która będzie chroniła produkty z Unii Europejskiej na rynkach Mercosuru. Zgadnijcie państwo, ile polskich produktów jest wpisanych na liście 349 produktów. Zgadnijcie państwo. Nie wiecie państwo? To ja państwu powiem. Jeden. Jest to po prostu kpina. A co jest tym produktem? Wódka, której większość komponentów przyjeżdża do nas zza wschodniej granicy. A więc ja się pytam, panie ministrze, kogo my chronimy. Kogo my chronimy?

Kolejna rzecz. Wspominał pan o kontroli jakości, jaka będzie odbywała się wobec żywności z krajów Mercosur, jaka będzie przeprowadzana przez weterynarię. Pytam pana, co z systemami, jakie zostały wprowadzone w Polsce, takimi jak systemy HACCP, BRC, IFS, GMP. Co się z nimi stanie? Czy zostaną zniesione, skoro kraje Mercosur będą przechodziły tylko kontrolę weterynaryjną? A więc żądam zniesienia tych systemów naszym kraju.

Kolejna rzecz. Pytanie o dobrostan. Wiadomo, że w Polsce spełniamy dobrostan, kubaturę, kontrolujemy choroby zakaźne.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę panu nie przeszkadzać.

Koordynator powiatowy Konfederacji Grzegorz Piotr Kamiński:

Kto będzie kontrolował choroby zakaźne w krajach Mercosuru? Kto sprawdza tam dobrostan i metraż?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie pośle Cieciora, bardzo bym prosił, żeby nie pan przeszkadzał rolnikom, którzy przyjechali na posiedzenie Komisji.

Koordynator powiatowy Konfederacji Grzegorz Piotr Kamiński:

W Polsce mamy także system traceability – od sklepowej półki do producenta. Każdy składnik jest śledzony i można do niego dotrzeć poprzez reklamację. Czy taki system będzie także stworzony między Polską a krajami Mercosuru?

Jeszcze przez chwilę pozwolę sobie podsumować. Z mojego spojrzenia jako rolnika umowa z krajami Mercosuru w żaden sposób nie jest dla Polski produktywna. Nie przyniesie dla nas żadnych zysków, a wręcz same straty. Czy to nie jest tak, że polski urzędnik znowu stanie się przysłowiowym długopisem dla Unii Europejskiej? Może czas, żeby ten długopis się wypisał, panie ministrze. Dziękuję. Na tym chciałbym zakończyć.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Pan prezes Bolesław Borysiuk, proszę.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony” Bolesław Borysiuk:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowne posłanki, szanowni posłowie, chciałbym wrócić na chwilę do naszego posiedzenia Komisji z jesieni ubiegłego roku, na którym omawialiśmy założenia polskiej prezydencji na odcinku rolnictwa.

Pamiętam moje wystąpienie, mówiłem do pana ministra Siekierskiego. Ja rozumiem, że podchodzimy do naszej prezydencji jako do poważnego wyzwania, ale też do dużej szansy. Upominałem się o to, żebyśmy rozstrzygnęli przynajmniej te sprawy, które od lat nie są rozwiązane z korzyścią dla polskiego rolnika. Upominałem się o działania na rzecz wyrównania dopłat. W tym materiale, panie ministrze, tylko sygnalizuje się sprawy nowych ram finansowych po 2027 r.

Chciałbym zapytać, jak kierownictwo resortu ocenia, czy наша prezydencja przynajmniej zbliżyła oczekiwania naszych rolników co do zasypania nierówności, jeżeli chodzi o poziom dofinansowania, o dopłaty bezpośrednie. Jest to jedna uwaga.

Po drugie, chyba zgodzimy się, że wśród priorytetów, których nie podważam, gdyż są one oczywiście w pewnym sensie konstrukcją wynikającą z oczekiwań nie tylko naszych rolników,

ale też europejskich, zabrakło jednego priorytetu. Dzisiaj centralną sprawą jest odbiurokratyzowanie Komisji Europejskiej w zakresie ograniczeń, wymuszeń, które stawiane są przed europejskimi rolnikami, w tym również rolnikami z naszego kraju. Mówię o tym, ponieważ są to wnioski, które formułujemy z myślą, co dalej.

Trzecia sprawa dotyczy Mercosuru. Zgadzam się z tezą ministra Siekierskiego, że my mamy swój Mercosur, tylko jeżeli popatrzymy na mechanizmy decyzji politycznych, które dzisiaj dominują w Komisji Europejskiej, a też i w Parlamencie Europejskim, wyrażam pełne zaniepokojenie co do kształtu naszego wpływu na regulacje związane z przyszłym zbliżeniem Ukrainy do wspólnoty europejskiej. Powołuję się na niezwykle ważną wypowiedź europosła Hetmana, który podzielił się z nami niepokojącymi sygnałami, mówiącymi o tym, że wiele działań pewnych struktur Komisji Europejskiej ma charakter tajny. Ukrywa się przed społecznościami europejskimi istotę rozmów, założeń i decyzji, które już zapadają. W związku z tym moje pytanie ma charakter ogólny, ale powinno wybrzmieć.

Panie ministrze Krajewski, jak kierownictwo resortu chce reagować na kwestie, które czekają nas w najbliższych miesiącach już poza prezydenturą? Mówię o tym, ponieważ zgadzam się z jednym z moich przedmówców, że to nie jest problem PSL, Platformy Obywatelskiej, PiS, to jest nasz wspólny problem. Jeżeli my jako środowiska związkowe będziemy mieć dostęp do informacji i będziemy uczestniczyć w dialogu, to możecie państwo liczyć, że będziemy konsolidować nasze wspólne działania wspierające każdy rząd, niezależnie od tego, jaką będzie miał barwę, dlatego że w grę wchodzi nasz polski interes.

I na koniec prośba od rolników z powiatu Biała Podlaska, województwo lubelskie. Panie ministrze Krajewski, rolnicy, hodowcy drobiu ponieśli ogromne straty. Ponad milion sztuk drobiu zostało unicestwione w wyniku zagrożenia. Pytanie dotyczy szansy, mówiąc krótko, przyjscia z pomocą w ramach odszkodowania za straty, które są dopiero co odnotowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Chyba wszyscy, którzy się zgłosili, zabrali... Jeszcze pan, proszę. Niech pan się nie denerwuje, przecież ma pan głos.

Członek Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Orka” Karol Rytel:

Od samego początku proszę o udzielenie głosu. Dziękuję. Na szybko, gdyż widzę, że dyskusja powoli wyczerpuje się. Może częściowo powtórzę się, częściowo nie.

Jaki jest postęp w tłumaczeniu umowy? Spotykamy się po raz kolejny, a pełnej treści ani fragmentów dotyczących żywności i rolnictwa dalej nie ma. Jak bez tego ma się odbywać prawdziwa dyskusja? Jest to totalnie niepoważne. Jeżeli w pismach od pana ministra znajdują się kwoty, które po sześciu latach będą stałe, to też jest nieprawda. Jest to częściowe wprowadzenie w błąd. Jeżeli po pięciu latach dany podmiot, dany kraj będzie spełniał warunki, to jest zapisane w częściach – było to wymienione – że będzie znoszona bariera ilości kwotowej. Ale bez pełnej umowy nie potrafimy określić, co jest tym objęte, a co nie jest. To jak ma się odbywać dyskusja?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Ale mimo tego ma pan głos w dyskusji.

Członek ZZ RI „Orka” Karol Rytel:

Są to dane stycznia. Zostało nam 30 dni prezydentury. Czy udało się stworzyć mniejszość bloku-jącą, czy dalej pracujemy, pracujemy, pracujemy?

Panie ministrze, w listopadzie na spotkaniu z rolnikami na Podlasiu padały propozycje, żeby wsłuchał się pan w głos rolników, rolniczych związków zawodowych, organizacji. Prosi-liśmy jeszcze przed rozpoczęciem prezydentury, że jeżeli nie ma pomysłu, to my pomożemy, damy pomysły. Co z tego zostało wdrożone i zrealizowane? Co zostało wdrożone ze wszystkich pomysłów, które były wygłaszane przez cały ten okres, przez okres dwóch lat protestów rolniczych? Co zostało wdrożone w ramach naszej prezydentury? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan.

Członek Rady Krajowej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Andrzej Śniegula:
Dzień dobry państwu. Andrzej Śniegula, „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Wiceprzewodniczący z województwa łódzkiego.

Szanowni państwo, odnośnie do Mercosuru, po pierwsze, czy umowa z Mercosurem już została przetłumaczona na język polski? Po drugie, czy państwo zdajecie sobie sprawę, że umowa ta grozi truciem polskiego społeczeństwa? Czy weźmiecie odpowiedzialność jako rząd pana Donalda Tuska za trucie społeczeństwa? Mówię o tym, dlatego że, jak wiemy, z Mercosuru będą ciągnięte wątpliwej jakości produkty rolne, a my jako rolnicy polscy będziemy produkować żywność najwyższej jakości. Produkowaliśmy i będziemy produkować. Produkowaliśmy nawet wtedy, kiedy gnębiono nas jak kulaków. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ ta żywność będzie przychodziła do nas, do Polski, natomiast polscy rolnicy będą produkować wysokiej jakości żywność, którą oligarchowie unijni będą kupować za bardzo zaniżoną cenę. To oni będą jeść żywność wysokiej jakości, a my w dalszym ciągu będziemy się truć. Daję to pod rozwagę. Szanowni państwo, dlatego umowa z Mercosurem nie może wejść w życie.

Następna sprawa, jeżeli chodzi o umowę prezydencką pana Donalda Tuska. Pamiętam, jakie osiągnięcia miał pan Donald Tusk wówczas, kiedy ostatni raz był prezydentem. Zaproponował wejście Chorwacji do Unii Europejskiej. To było jego osiągnięcie. Pytam się, jakie osiągnięcie jest teraz. Odnośnie do naszego polskiego rolnictwa nie ma nic.

Szanowni państwo, pamiętacie, obiecywano nam, że jeżeli będziemy potulni, to będziemy mieli KPO. Absolutnie nie dostawaliśmy, mimo że nam obiecano. W momencie, kiedy zmienił się rząd, zresztą podstępnie, gdyż wygrało Prawo i Sprawiedliwość, a inni rządzą, ale jest to inny element, szanowni państwo, KPO zostało zrealizowane w wielu procentach.

Mówię to przy okazji, dotyczy to rolnictwa, proszę panią. Czy w 20%...

Ale proszę nie przeszkadzać, proszę nie wrzeszczeć, gdyż widzę, że pani od początku zakłóca, wrzeszczy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Niech pan mówi na temat, a nie prowadzi polemiki z panią poseł.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Andrzej Śniegula:

Proszę panią, czy KPO zrealizujemy w 20%? Niewykorzystane pieniądze pójdą z powrotem do Unii Europejskiej. I wiele, wiele, wiele rzeczy.

A jeżeli mogę jeszcze odnieść się do pana przewodniczącego Serafina, do pana prezesa.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

To nie jest tematem posiedzenia Komisji.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Andrzej Śniegula:

Panie prezesie, z pełnym szacunkiem, nie daj Boże, jak Tusk wygra wybory, to pan dopiero będzie płakał, ale będzie za późno.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Ma pan prawo nawet do takiej...

Pani poseł Barbara Grygorcewicz, proszę.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Wiesz, że dawno nie płakałem. Z chęcią popłaczę.

Poseł Barbara Grygorcewicz (KO):

Szanowni państwo, oczywiście jestem oburzona, że mówicie, że my was nie słuchamy, a wy przyjeżdżacie, tracicie czas. Owszem, słuchamy was. Wsłuchujemy się na tyle, że ja zauważyłam, że panowie rolnicy z „Solidarności” pomiędzy sobą nie jesteście dogadani, dlatego że jeden z panów żąda, żeby używać więcej pestycydów, ponieważ kraje Mercosuru będą używały właśnie takich nawozów, a drugi pan wręcz przeciwnie. Dogadajcie się między sobą, dobrze? Podawajcie nam, konsumentom, waszą prawdziwą opinię. To wy jesteście specjalistami od rolnictwa, od nawożenia, od tego, jakiej jakości żywność produkujecie, a wy cały czas politycznie się tu kłócicie, co w ogóle nie powinno się odbywać na posiedzeniu Komisji. Jest to moja uwaga, ponieważ naprawdę im więcej polityki wprowadzacie, tym mniej uwagi skupiacie na merytorycznych sprawach, o których przyjechalście tutaj mówić.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękujemy, pani poseł. Dziękuję bardzo.

Proszę pana ministra Krajewskiego o odpowiedź. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Grygorcewicz (KO):

Obydwa panowie siedzą naprzeciwko siebie. Ja panu pokażę.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Niech pan się zapyta na korytarzu. Teraz pan Stefan Krajewski, proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeszcze raz powtórzę, Komisja Europejska...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Jak panowie nie będziecie słuchać tego, co mówi minister, to będziecie niezadowoleni.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Andrzej Śniegula:

Ad vocem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie jest pan na posiedzeniu „Solidarności”. Nie ma ad vocem. Teraz odpowiada minister.

Poseł Robert Telus (PiS):

Ale pani poseł przeszkadza.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

A panią poseł bardzo proszę, żeby zajęła miejsce. Pani poseł.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Andrzej Śniegula:

Króciutko ad vocem.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie ma żadnego ad vocem. Pani poseł, niech pani usiądzie.

Proszę pana ministra.

Członek Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” Andrzej Śniegula:

Panie przewodniczący, mogę ad vocem?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Nie, nie może pan. Teraz mówi minister. Czekaj pan na głos ministra i proszę go posłuchać.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Komisja upraszcza wspólną politykę rolną, żeby wspierać rolników i zwiększać konkurencyjność. Po to, żeby uprościć wspólną politykę rolną, zwiększyć konkurencyjność, 14 maja został przedstawiony obszerny pakiet środków ukierunkowanych na obciążenia administracyjne, kontrole, wdrażanie, reagowanie kryzysowe i potrzeby inwestycyjne sektora. Dzięki tym zmianom rolnicy mogliby zaoszczędzić do 1,58 mld euro rocznie, a administracje krajowe – 210 mln euro. Płatności, niektóre wymogi, narzędzia kryzysowe stałyby się bardziej elastyczne i łatwiejsze do zarządzania. Inicjatywa jest częścią szerszych działań na rzecz upraszczania, dostosowanych do unijnego kompasu na rzecz konkurencyjności, wspiera konkurencyjność, odporność, cyfryzację sektora rolnego, a w szczególności młodych rolników i rolników ekologicznych. Został uproszczony system płatności dla drobnych producentów rolnych. Uproszczono wymogi kontroli środowiskowych.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę państwa, panie ministrze, moment. Jak kogoś z państwa nie interesują odpowiedzi ministra, jest formuła wyjścia z sali. Nie ma żadnego problemu, my się nie obrazimy. A jak kogoś to interesuje, niech słucha.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Zostało wzmocnione zarządzanie kryzysowe i prostsze procedury dla administracji krajowych. Została zwiększona konkurencyjność i cyfryzacja. Są planowane kolejne kroki, żeby wprowadzić uproszczenia. Naprawdę dziwię się, dlatego że znowu wszyscy byli ministrowi rolnictwa

pytają, na czym polega prezydencja. Chyba wszyscy doskonale wiedzą, że prezydencja musi być neutralna, nie może faworyzować jednego. Przecież wynika to z przepisów unijnych. Panie ministrze, chyba pan to doskonale wie, chyba że nie wiecie tego. To jak współpracowaliście na forum unijnym?

Były wprowadzone upraszczające rozporządzenia. Pan Cieciora pytał o GAEC 8. Przecież GAEC 8 nie ma, są płatne ekoschematy, z których rolnicy chętnie korzystają. GAEC 2 został uproszczony, doprecyzowany. Została wprowadzona dyrektywa unijna. W czerwcu będzie się odbywać debata. Dwa rozporządzenia dotyczące nieuczciwych praktyk, dotyczące kwestii związanych z rozporządzeniem zmieniającym rozporządzenie o wspólnej organizacji rynku rolnych w odniesieniu do poprawy pozycji rolników w łańcuchu dostaw żywności to przecież to wszystko, co wskazaliśmy i co zostało przygotowane w ramach tych rozporządzeń. Uprościliśmy te działania, ale też chociażby przy przymrozkach w ubiegłym roku skorzystaliśmy z nadzwyczajnej pomocy unijnej, zwiększyliśmy to jeszcze środkami z własnego budżetu. Udało się to zrobić.

Pan poseł Cieciora mówi o wypieraniu rolników z miejsc pracy. Tak, Szymon Kluka to najlepszy przykład. Mówi, że prosił pana ministra Cieciorę, pana ministra Telusa przy pierwszych rozstrzygnięciach, żeby go wsparli, pomogli mu wyjść z trudnej sytuacji wtedy, kiedy był na to czas. Później usłyszał od pana ministra Cieciorę, że pewnie za rzadko interweniował w tej sprawie, gdyż może udałoby się coś zrobić.

W sprawie KPO... Są to słowa pana Szymona Kluki, które może za każdym razem powtórzyć.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Ale ty jesteś kłamca, Stefan.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Rozmawiałem w ministerstwie.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Naprawdę jesteś kłamczuchem.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Te słowa padły od pana.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Wszystko PiS, PiS, PiS. Kiedy wreszcie zaprezentujesz coś swojego, zamiast atakować poprzedni rząd?

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Panie pośle, ja panu nie przeszkadzałem.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Kiedy powiesz cokolwiek swojego?

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Nie przeszkadzałem panu, kiedy pan mówił Proszę, żeby pan nie przeszkadzał.

Poseł Robert Telus (PiS):

To nie kłam.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Nie kłamię, możemy doprowadzić do konfrontacji z panem Szymonem Kluką. Powtórz to.

Poseł Robert Telus (PiS):

Nigdy z nim nie rozmawiałem.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Nie wiem, może z pana biura.

Poseł Robert Telus (PiS):

A!

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę o spokój.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Ale Cieciora na pewno powiedział, że za rzadko. Powiedział też, że rozmawiał z panem.

Jeżeli chodzi o KPO, o środki, które oczywiście przyjęliście jako poprzedni rząd, wnioski, których nie rozpatrywaliście, które leżały nagromadzone, są rozpatrywane. Nie ma zagrożenia. Jeżeli chodzi o duże przetwórstwo, środki zostały wykorzystane. Zostało podpisanych 1007 umów na 3 mld 281 mln zł. Na małe przetwórstwo wykorzystane jest 100 mln zł z 400 mln zł. Kolejne wnioski są rozpatrywane. Wtedy były błędy proceduralne, ponieważ duzi przetwórcy składali na małe przetwórstwo. Dlatego były odmowy, natomiast będą przesunięcia środków z centrów dystrybucyjnych. Pieniądze będą wypłacone rolnikom i przetwórcom.

Pani poseł Gembicka pytała o ATM. Oczywiście ATM wygasają. Nowej umowy nie ma. Wracają kwoty. Dodatkowo blokady, które zostały przyjęte przez Polskę, dalej będą obowiązywać.

Nie znam ustaleń niemieckich gazet, skupiam się na czytaniu polskiej prasy, a więc trudno mi się odnosić do tego, co napisała niemiecka prasa.

Susza nie dotyczy prezydencji. Suszy poświęciliśmy ostatnio całe posiedzenie Komisji. Wszystkie kwestie były omówione w wyczerpujący sposób.

Dziękuję za wyrazy współczucia ze strony pana posła Zbigniewa Dolaty, nie trzeba było. Jeszcze raz mogę powtórzyć, co udało się zrobić w tym okresie. Przejmując władzę, zastaliśmy kraj, który stał protestem. To, co udało się zrobić, uprościć w ramach zielonego ład, to zmiany, które dotyczyły umowy. Nie mówiliśmy, ja przynajmniej nigdy nie mówiłem o wyrzuceniu ład do kosza, tylko że trzeba go maksymalnie uprościć. W wielu kwestiach udało się to zrobić, na co dzisiaj rolnicy zwracają uwagę.

Przypomnę raz jeszcze, że zielony ład polscy i europejscy rolnicy zawdzięczają panu komisarzowi Januszowi Wojciechowskiemu, który przedstawiał to jako program, który powstał w Warszawie i będzie wielkim zbawieniem dla europejskich rolników. Strajki przeciwko temu przetoczyły się przez całą Europę. Oczywiście polski rząd przyjmując polski zielony ład, plan strategiczny, na wszystko się zgodził i przedstawił to Komisji. Komisja przyjęła to, co dostała od polskiego rządu, rządu Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Niech pani nie przeszkadza, pani poseł.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Ale to nie są kłamstwa, to wszystko są rzeczy, które są... Ale pani poseł, czy ja pani przeszkadzałem, jak pani się wypowiadała?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pani poseł.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Pani poseł, no nie, przygotowaliście zielony ład i plan strategiczny, który był w realizacji.

Pani poseł Tracz pytała o stanowisko polskiego rządu w sprawie NGT. Oczywiście przekazemy to na piśmie.

Kolejny temat to białko. Tak, trzeba realizować strategię, a nie przygotowywać kolejne strategię. Izera też była dobrą strategią, tylko nie została, niestety, wprowadzona. Kwestie związane z polskim białkiem będziemy oczywiście realizować.

Pan poseł Salek pytał o tekst. Nie mamy ustalonego tekstu, ponieważ tekst przedstawi Komisja Europejska. To nie jest tekst polskiego rządu, tylko jest to tekst Komisji Europejskiej. Umowa nie jest podpisana, jest parafowana przez negocjatorów. Dalej będzie... Jeżeli będzie złożony wniosek...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę państwa, nie wiem, kto tam prowadzi dyskusję, ale jest ona skandaliczna. Jeżeli komuś nie odpowiada to, że w tej chwili mówi minister, że chce coś mówić, to niech wyjdzie na korytarz.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Jeżeli będzie złożony wniosek...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pani poseł, nie chcę na panią krzyczeć, ale proszę się uspokoić.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

...przez Komisję Europejską, wtedy poznamy zasady. Oczywiście będzie to głosowane albo na zasadzie jednomyślności, albo na zasadzie większości kwalifikowanej. I tu ważna jest mniejszość blokująca, o której mówiłem.

Pan poseł Zawisław. Wizja, nad którą będziemy pracować, tak jak sama nazwa wskazuje, jest to wizja. W lipcu będzie przedstawiony projekt rozporządzenia unijnego dotyczący wspólnej polityki rolnej po 2027 r. My oczywiście w ramach prezydencji przygotujemy podsumowanie debat, podsumowanie prezydencji. Przedstawimy wszystkie kwestie, które udało się przygotować i przedyskutować.

Pan poseł Kaczmarczyk mówił o uproszczeniu zapisów zielonego ładu. Zostało to zrobione. Przyspieszyliśmy i naprawiliśmy systemy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Na 27 maja będzie wypłacone ponad 50% chociażby w ramach dobrostanu. Dopłaty są wypłacone dużo, dużo wcześniej niż w poprzednich latach. Nie czekaliśmy.

Pan poseł Robert Telus mówił o zablokowaniu napływu produktów z Ukrainy. Tak, bohaterko zablokowaliście napływ produktów wtedy, kiedy wszystkie magazyny i wagony, które wjechały do Polski, były zasypane ukraińskim zbożem. I później rolnicy nie mieli pieniędzy na chleb, wyszli protestować. Wtedy zablokowaliście to. Oczywiście później przygotowaliśmy odpowiednie rozwiązanie. Zapłaciliśmy polskim rolnikom ponad 2 mld zł, żeby nadwyżka zboża została wywieziona z kraju. Udało się to zrobić.

Pan poseł Bartosik pytał o mniejszość blokującą. Informacje te niejednokrotnie już były przekazywane. Przypomnę, że ministerstwem wiodącym jest Ministerstwo Rozwoju i Technologii, które rozmawia na swoim szczeblu. My prowadzimy takie rozmowy z krajami. Minister Siekierski podczas posiedzeń AGRIFISH, podczas naszych debat rozmawia z krajami członkowskimi po to, żeby zablokować.

Jeżeli chodzi o stronę społeczną, pan Marcin Wroński też pytał o tę kwestię. Znowu powiem, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów prowadzą rozmowy dotyczące i umowy z Mercosurem, i relacji dotyczących handlu z Ukrainą.

Pana Jakuba Arbaszewskiego zapewniam, że nie nudziłem się i nie nudzę na posiedzeniu Komisji, a to, że sprawdzam sobie pewne dane, żeby się nimi podpierać, to jest już inna kwestia.

Pani Małgorzata Bojańczyk pytała o pozostałości środków oraz kwestie ograniczenia chociażby napływu soi z USA. Tutaj odniesiemy się na piśmie.

Pan Marek Duszyński zwracał uwagę na kwestie suszy, aplikacji, komisji. Oczywiście dane dotyczące strat, jakie były poniesione przez rolników na skutek anomalii pogodowych, będą do nas napływać. To nie tylko susza, ale i wiosenne przymrozki oraz inne kwestie, które mogą się pojawić.

Pan Tomasz Ognisty pytał o to, jak będzie po 5 czerwca. Wracamy do umowy stowarzyszeniowej. Powiem krótko, że czasem lubię wejść do zimnej wody, czasem lubię wylać na głowę kubek zimnej wody. Polecam, przyda się panu. Zarzucał pan, że my popieramy Trzaskowskiego. Pan oficjalnie popiera pana Nawrockiego. Każdy ma do tego prawo.

Nie pozwolę sobie na to, żeby pan Serafin mówił o jakichś przestępstwach. Ja nie miałem postawionych 102 zarzutów o przestępstwo. Jeżeli chodzi o 21 mln zł wypranych z polskiego budżetu, nie wiem, na jakim etapie są te sprawy, czy jest pan już niewinny, czy te sprawy dalej się ciągną.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Od moich spraw się pan odczep.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

To proszę na mnie nie rzucać kalumniami, dlatego że wszystko, co robię, robię zgodnie z literą prawa. Więc proszę mi nie zarzucać. Mam takie samo prawo, jakie pan ma, oczerniając innych. Przestępcą nie jest nikt z kierownictwa resortu. To już pan w sądzie udowodni.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Panie przewodniczący, przywoła pan do porządku tego człowieka.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

To pan wyzywał mnie tu od przestępców, więc mam prawo się do tego... Nie, nie popełniłem żadnego przestępstwa. Ma pan prawo, jeżeli uzna pan, że coś nie było zgodnie z prawem, proszę złożyć doniesienie do prokuratury.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Złożyłem.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Bardzo dobrze. Niech prokuratura bada.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Informuję, że złamał pan prawo dokumentami.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Nieprawda.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Już dobrze, panie prezesie.

Proszę kontynuować, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Pan Grzegorz Kamiński pytał mnie, czy jestem przeciwny umowie z Mercosurem. Tak, osobiście jestem przeciwny podpisaniu tej umowy.

Pan Borysiuk mówił krótko o postulatach. Tak, jesteśmy za zwiększeniem dopłat, za uproszczeniem. Kwestie te pojawią się. A co do umowy z Mercosurem, jeszcze raz powiem, że wiodące jest Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Wobec Ukrainy mamy swoje stanowisko. Jeżeli chodzi o drób, wszędzie, gdzie drób był wybijany, czy to na skutek choroby, czy to na skutek działań prewencyjnych, wszyscy otrzymają odszkodowania. Pilnujemy tego.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Proszę powiedzieć, jaki jeden sukces dla polskiego rolnika wynika z półrocznej prezydencji. Jeden konkret, jedna załatwiona rzecz, jaką zrobiliście. Bardzo proszę powiedzieć.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Już odpowiadałem na to pytanie.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Nie odpowiedział pan praktycznie na żadne pytanie.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Nie zamierzam w tej chwili...

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Proszę powiedzieć jeden konkret, który załatwiliście.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Nie odpowiadam na polityczne zaczepki.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Nie ma konkretów, nie ma żadnych rzeczy załatwionych dla polskich rolników. Taka jest konkluzja z posiedzenia Komisji.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Rozporządzenia, odporność rolników na kryzysy. Chce pan koniecznie politycznej nawałanki, to zawsze pan ją znajdzie, po tylu latach bycia ministrem...

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Ale to pan kłamie całe posiedzenie Komisji i nie mówi o niczym konkretnym. Pan mija się nieustannie z prawdą.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

...nie zna pan podstawowych funkcji i celów, które zostały złożone.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

To pan tylko atakuje poprzedni rząd, poprzednich ministrów. Pan tylko obraża.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Odnoszę się do tego, co robiliście.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę państwa o spokój.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Jest to jedyna treść pana wypowiedzi, niestety.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Co pan ma do powiedzenia w tej sprawie? Totalnie nic.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Nie, ja chciałem wysłuchać, co pan ma do powiedzenia i co pan załatwił dla polskich rolników.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Dziękuję. Przedstawiłem informacje.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Nie ma, niestety.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Robert Telus.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Krótkoterminowo Mercosur nie będzie szkodził polskiemu rolnictwu. To jest to, co ma pan do powiedzenia. To tyle po wysłuchaniu pana wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Teraz mówi pan przewodniczący Robert Telus.

Posel Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Droży państwo, tak jak słyszeliśmy, pan minister przyznał się do jednej rzeczy. Jest to bardzo ważna rzecz. Ten rząd nie będzie walczył o sprawy rolników. Powiedział, że jest od tego, żeby tylko prowadzić posiedzenia, a nie jest od tego, żeby walczyć o sprawy narodowe, krajowe. Sam się pan do tego przyznał. Jesteście jedynym rządem, który nie walczy o nasze narodowe sprawy w ramach prezydencji.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie pośle, zdaje się, że miał pan jakiś konkret.

Posel Robert Telus (PiS):

Tak jest. Byłem ministrem, jeździłem na spotkania rolnicze. Zawsze ci, którzy prowadzili prezydencję, walczyli o sprawy rolników u siebie. Pan sam się przyznał, że nie jest pan od tego. To jest jedna rzecz.

Mówi pan, że daliście 2 mld zł. Zboże kosztowało po 90 zł. My daliśmy rolnikom 15 mld zł, a nie 2 mld zł, dlatego że trzeba było pomóc polskiemu rolnikowi. Robiliśmy to, a wy teraz tego nie robicie.

Panie ministrze, nie planowałem tego, ale ze względu na to, że pan nie powiedział nic dobrego o prezydencji, tylko próbuje pan zganiać całą winę jeszcze na rządy Prawa i Sprawiedliwości, składam wniosek o odrzucenie informacji, dlatego że jest to stracony czas dla polskiego rolnika. Polska prezydencja w Unii Europejskiej jest traceniem czasu dla polskiego rolnika. Jest to wasza wina. Sam przyznał się pan do tego, że nie jesteście od tego, żeby walczyć o nasze narodowe sprawy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

W związku ze zgłoszonym wnioskiem ogłaszam pięć minut przerwy. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę państwa, wznawiam posiedzenie.

To będzie ostatni akcent dzisiejszego posiedzenia. Proszę o przygotowanie się do głosowania, proszę o zalogowanie się państwa posłów.

Posel Robert Telus (PiS):

Proszę przygotować karty do głosowania, proszę się zalogować. Jeszcze pani poseł.

Głos z sali:

Kto prowadzi?

Posel Robert Telus (PiS):

Panu przewodniczącemu nie działa mikrofon. Wyłączyli mikrofon.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku pana przewodniczącego Roberta Telusa o odrzucenie informacji? Kto jest za wnioskiem o odrzucenie informacji? Dziękuję. Kto jest przeciw? Bardzo proszę o uspokojenie emocji. Wiem, że niedługo są wybory, ale nie temu służy to posiedzenie Komisji. Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos?

Posel Piotr Głowski (KO):

Nie, nie. Czy pan poseł już głosował?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czy wszyscy oddali głos?

Posel Piotr Głowski (KO):

Widzę zgłoszenie, że nie oddał.

Głos z sali:

Pana posła nie było.

Posel Robert Telus (PiS):

Ten, który będzie ratował honor.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Wszyscy oddali głos? Zamykam głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników.

Głosowało 27 posłów. Za wnioskiem było 14 osób, przeciwko wnioskowi 12, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Prosimy wracać do Brukseli i reprezentować Polskę.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad.

Protokół będzie to przejrzenia w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję.